

ATLAS FACHOWCA®

Magazyn dla profesjonalistów

numer 3 wrzesień 2021 (44) ISSN 2084 – 0241

Egzemplarz bezpłatny

www.swiatatlasa.com.pl/magazyn

NAJBARDZIEJ

PLAMOODPORNĄ



ceramiczna

**FU
GA**
1-20 mm

035 SZARY
ATLAS FUGA CERAMICZNA

- elastyczna - zawiera włókna
- plamoodporna - bardzo łatwa w utrzymaniu czystości
- trwała, niezmienny kolor - brak przebarwień
- odporna na szorowanie i wielokrotne zmywanie

SERWIS 005-05



MROZO-
I WODOODPORNĄ



NA OGRZEWANIE
PODŁOGOWE



BRAK SPĘKÓW
zapewnia wytrzymałość



FU GA

WYGRYWAJĄCA WŁAŚCIWOŚCIAMI

**SPRAWDŹ NASZE PORÓWNANIE
Z KONKURENCJĄ**



PROMOCJA!

FACHOWIEC  **ATLASA**

#TEAMZAMIESZAMY

ZGARNIJ MIESZANKO

**ATLAS TWIST® za punkty
z FUGI Ceramicznej!**

Prześlij jedynie **60 pkt**
programu **FACHOWIEC ATLASA**



Akcja trwa do 31.12.2021 r. lub do wyczerpania nagród. Regulamin promocji dostępny na www.swiatatlasy.com.pl



Drodzy Czytelnicy

*Witajcie po wakacjach! ☺
We wrześniowym numerze
„ATLASA fachowca”
czeka na Was wiele nowości.
Jestem bardzo ciekawa, jak
je odbierzecie. Bądźcie czujni
– przed Wami wiele QR kodów
do zeskanowania. Przygotujcie
telefony, włączcie aparaty
i skanujcie!*

Co w numerze?
Sprawdźcie pod QR kodem! ☺

Redaktor naczelna

Aleksandra Wesołowska

ZESKANUJ KOD I POSŁUCHAJ!



WAŻNE KONTAKTY



Infolinia ATLAS (pomoc techniczna):
800 168 083 (od 8.00 do 16.00)



Program FACHOWIEC ATLASA - infolinia:
(61) 62 50 200 (od 9.00 do 17.00)



ATLAS FACHOWCA®

„ATLAS fachowca”® (gazeta):
782 902 141 (Aleksandra Wesołowska)

Lista doradców handlowych ATLAS:
www.atlas.com.pl (zakładka „Doradcy”)



Świat ATLASA - infolinia:
+48 61 62 50 200



ATLAS
PARTNER

Program Certyfikacji Fachowców ATLAS:
609 630 975 (Karolina Gorgoń)

Lista Punktów Partnerskich ATLAS:
www.atlas.com.pl (zakładka „Gdzie kupić”)



WRZESIEŃ 2021

W NUMERZE:

6

Przeprowadziliśmy testy – sprawdź, jak ATLAS Fuga Ceramiczna wypadła na tle konkurencji.

TEMAT NUMERU

- 6** Fugi wygrywają właściwościami – sprawdź porównanie

PORADNIK WYKONAWCY

- 14** Fuga Ceramiczna na **megagłębokości**
- 20** GTA czy Gipsar Go!? Oto jest pytanie!
- 28** Ciemne kolory a prawidłowe wykonanie elewacji
- 34** Układanie płytek ceramicznych w łazience – krok po kroku
- 40** Kamiland – Galeria Trofeów Kamila Stocha już otwarta!
- 44** Wykonawco, co Ci w duszy gra? Idealna gładź!
- 48** Efekt GALAXY – Twój prywatny ocean



20

GTA czy Gipsar Go!? Oto jest pytanie!

48

GALAXY – nowy efekt od Fox Dekorator.



ATLAS FACHOWCA

Redakcja „ATLASA FACHOWCA”
 redaktor naczelna: ALEKSANDRA WESOŁOWSKA
 zastępca: ANETA DOBRZYŃSKA
 adres: ul. Kilińskiego 2, 91-421 Łódź
 telefon: 42 631 89 28, 695 122 803
 e-mail: redakcja@atlas.com.pl
 nakład: 60 000 egz.

Kolegium merytoryczne:

SEBASTIAN CZERNIK, MARIUSZ GARECKI,
 PIOTR IDZIKOWSKI, RADOSŁAW KĄFŁOWSKI,
 PAWEŁ KARPIŃSKI, MACIEJ ROKIEL,
 KRZYSZTOF SZYSZKO, PRZEMYSŁAW ŚWIERCZ,
 WŁODZIMIERZ KRYSIAK, JAKUB KLIMCZAK
 zdjęcia: Shutterstock.com, materiały prasowe

projekt i realizacja: Valkea Media S.A.

Gazeta dystrybuowana jest bezpłatnie wśród aktywnych użytkowników programu FACHOWIEC ATLASA (przesyłających punkty) oraz uczestników szkoleń technologicznych ATLAS. Wszystkie materiały są objęte prawem autorskim. Przedruki i wykorzystanie materiałów wyłącznie za zgodą redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów nadesłanych materiałów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i materiałów promocyjnych.

Jeśli chcesz otrzymywać gazetę, zarejestruj się w programie FACHOWIEC ATLASA albo zapisz się na szkolenia ATLAS.

MOJA FIRMA

- 50** Szkolenia Certyfikacyjne ATLAS wracają!
- 52** Umowy o roboty budowlane – warto je podpisywać!
- 56** ATLAS ma 30 lat!

MĘSKIE SPRAWY

- 64** Bartłomiej Mróz serwuje z ATLASEM

NIEZBĘDNIK KAŻDEGO FACHOWCA

Paula Syty
Grupa ATLAS

Prezentujemy część kolekcji kosmetyków ATLAS, które powstały z myślą o Was – Wykonawcach. W kolekcji znajdziecie produkty zarówno do czyszczenia dłoni (chroniące przed zabrudzeniami i bakteriami), jak i pielęgnacyjne.

Bezwzględna dla brudów i smarów, łagodna dla skóry – Bardzo Harda Pasta

W tej branży nie ma miejsca na subtelność! Brud z budowy łatwo nie odpuszcza, a z naszym hardcore'owym sprzymierzeńcem łatwo rozprawisz się z najtrudniejszymi zabrudzeniami. **Bardzo Hardą Pastę** możecie dostać na szkoleniach prowadzonych przez Szkoleniowców Doradców

Technicznych, a także podczas spotkań z Przedstawicielami Technicznymi ATLAS.

Bardzo Harda Pasta powstała, aby skutecznie rozprawić się z zabrudzeniami powstałymi po farbach lub klejach. Po opiniach, którymi się z nami dzielicie, cel został osiągnięty. Nie zapomnieliśmy również o środowisku – pasta jest biodegradowalna w 90%.

Skuteczne rozwiązanie na zabrudzenia – Mydło Peelingujące po ciężkiej robocie

W jego składzie znajdziecie skorupki orzechów arganowych – to one sprawiają, że Wasze dłonie będą nieziemsko gładkie. Poprawiają także krążenie i pobudzają skórę do odnowy. Mydła są jedną z nagród w programie FACHOWIEC ATLASA.



BARDZO HARDA PASTA – OPINIE WYKONAWCÓW

BARTOSZ ZAREMBA:

„Pasta do mycia rąk jest rewelacyjna. Domywa Geoflex, z którym zawsze miałem problem – zwłaszcza, żeby usunąć zeschnięty produkt z rąk. Dzięki paście ATLAS wszystko schodzi bez użycia szczotki”.

PAWEŁ ZALEWSKI:

„Plus za konsystencję – nie za gęsta, nie trzeba moczyć dłoni – myk i gotowe. Nawet po robocie przy żeliwie łapki czyściutkie. Żona pyta, czy w robocie byłem”.

Niezbędny w dzisiejszych czasach – żel dezynfekujący do rąk Biobój

Nie wymaga użycia wody. Zawiera 70% alkoholu – jest bezwzględny dla wirusów i bakterii. Dostępny w programie FACHOWIEC ATLASA.

Niekwestionowany lider wśród środków do pielęgnacji

– Krem do Łapy po robocie
Produkt spotkał się z Waszym uznaniem! Displaye z bezpłatnymi kremami dostępne były we wszystkich Punktach Partnerskich ATLAS, a także w sieciach handlowych. Ponadto nasi przedstawiciele handlowi dystrybuowali je bezpośrednio w trakcie wizyt u ekip Wykonawców. Wielu z Was chwaliło **Krem do Łapy po robocie** za przyjemną, łatwą do rozprowadzenia konsystencję oraz dobre wchłanianie i przyjemny zapach. Produkt jest dostępny w programie FACHOWIEC ATLASA. ■

Twoje ręce
już dziś się
napracowały
– pora na nasze
kosmetyki!



Wszystkie kosmetyki są dostępne w programie FACHOWIEC ATLASA!

FUGI WYGRYWAJĄ WŁAŚCIWOŚCIAMI

SPRAWDŹ PORÓWNANIE

Jakie problemy dotyczące fug najczęściej zgłaszają Wykonawcy? Spoiny nie są dostatecznie plamoodporne, łatwo się brudzą, pękają, wysalają. Jak tego uniknąć? Wybierając ATLAS Fugę Ceramiczną! **PRZEPROWADZILIŚMY TESTY I PORÓWNALIŚMY ATLAS FUGĘ CERAMICZNĄ Z FUGAMI KONKURENCYJNYMI: CERESIT CE 40, SOPRO DF 10, MAPEI ULTRACOLOR PLUS I KERAKOLL FUGABELLA. JAK NASZA SPOINA WYPADŁA NA TLE KONKURENCJI?**

Magdalena Mróz Grupa ATLAS

Fuga idealna – to znaczy jaka? Trwała, łatwa w utrzymaniu czystości, a jednocześnie dopasowana do okładziny – to gwarantuje efekt na długie lata. Idealna spoina powinna więc spełniać kilka czynników. Do najważniejszych należą:

- ▶ **HYDROFOBOWOŚĆ,**
- ▶ **PLAMOODPORNOŚĆ,**
- ▶ **ODPORNOŚĆ NA SZOROWANIE.**

Od nich w dużym stopniu będzie zależeć trwałość fugi oraz intensywność jej koloru.



TEST KROPLI – HYDROFOBOWOŚĆ

Na poligonie doświadczalnym ATLAS (gdzie przeprowadzamy m.in. walidacje produktów), wykonaliśmy testy, podczas których porównaliśmy ATLAS Fugę Ceramiczną z 4 fugami konkurencyjnymi:

- ▶ Ceresit CE 40,
- ▶ Sopro DF 10,
- ▶ Mapei Ultracolor Plus,
- ▶ Kerakoll Fugabella.

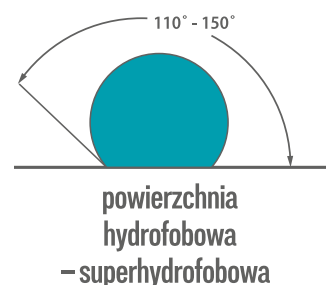
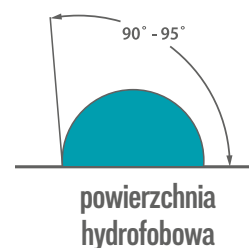
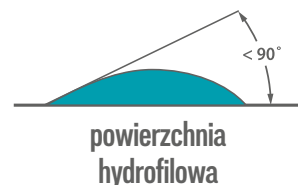
Test kropli miał na celu sprawdzenie hydrofobowości spoin. Im większa hydrofobowość, tym bardziej powierzchnia fugi odpycha wodę, w tym wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia w niej zawarte.

NA CZYM POLEGAŁ TEST?

Na każdą ze spoin zaaplikowaliśmy kilka kropli wody, które – w zależności od stopnia zhydrofobizowania spoiny – przybrały kształt mniej lub bardziej kolisty.

TEST KROPLI – PODSUMOWANIE

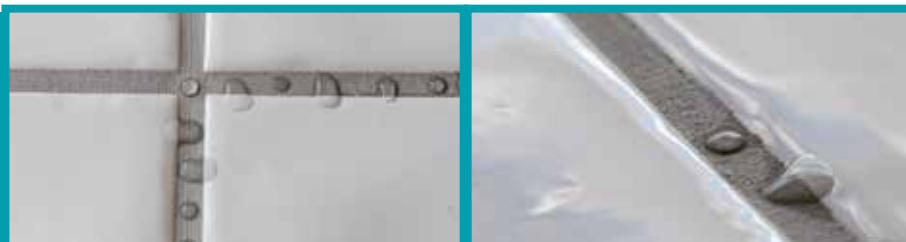
Wykonawca bez problemu znajdzie na rynku fugi hydrofobowe – zdjęcia obok to potwierdzają. **Jednak nie na wszystkich spoinach krople wody zachowują się w taki sam sposób.**



ATLAS FUGA
CERAMICZNA



CERESIT
CE 40



SOPRO
DF 10



MAPEI
ULTRACOLOR PLUS



KERAKOLL
FUGABELLA



Każde ze zdjęć zostało wykonane tuż po zaaplikowaniu wody na konkretną spoinę.

Ważne!

Na powierzchniach wysoce hydrofobowych krople przybierają pełniejszy kształt niż na spoinach o słabszych właściwościach.

TEST RĘCZNIKA

Postanowiliśmy również sprawdzić jak testowane spoiny nasiakają – na których hydrofobizator jest mniej skuteczny.

NA CZYM POLEGAŁ TEST?

Po około 20 minutach od aplikacji kropli wody na konkretnej spoinie przyłożyliśmy na każdą z powierzchni ręcznik papierowy, aby sprawdzić,

jak bardzo wcześniej postawione krople, wsiąknęły w daną fugę. Dzięki temu widzimy, która z testowanych powierzchni najbardziej nasiąka, a zatem hydrofobizator na tej spoinie nie jest skuteczny.

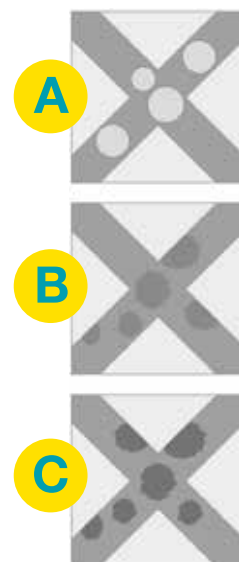
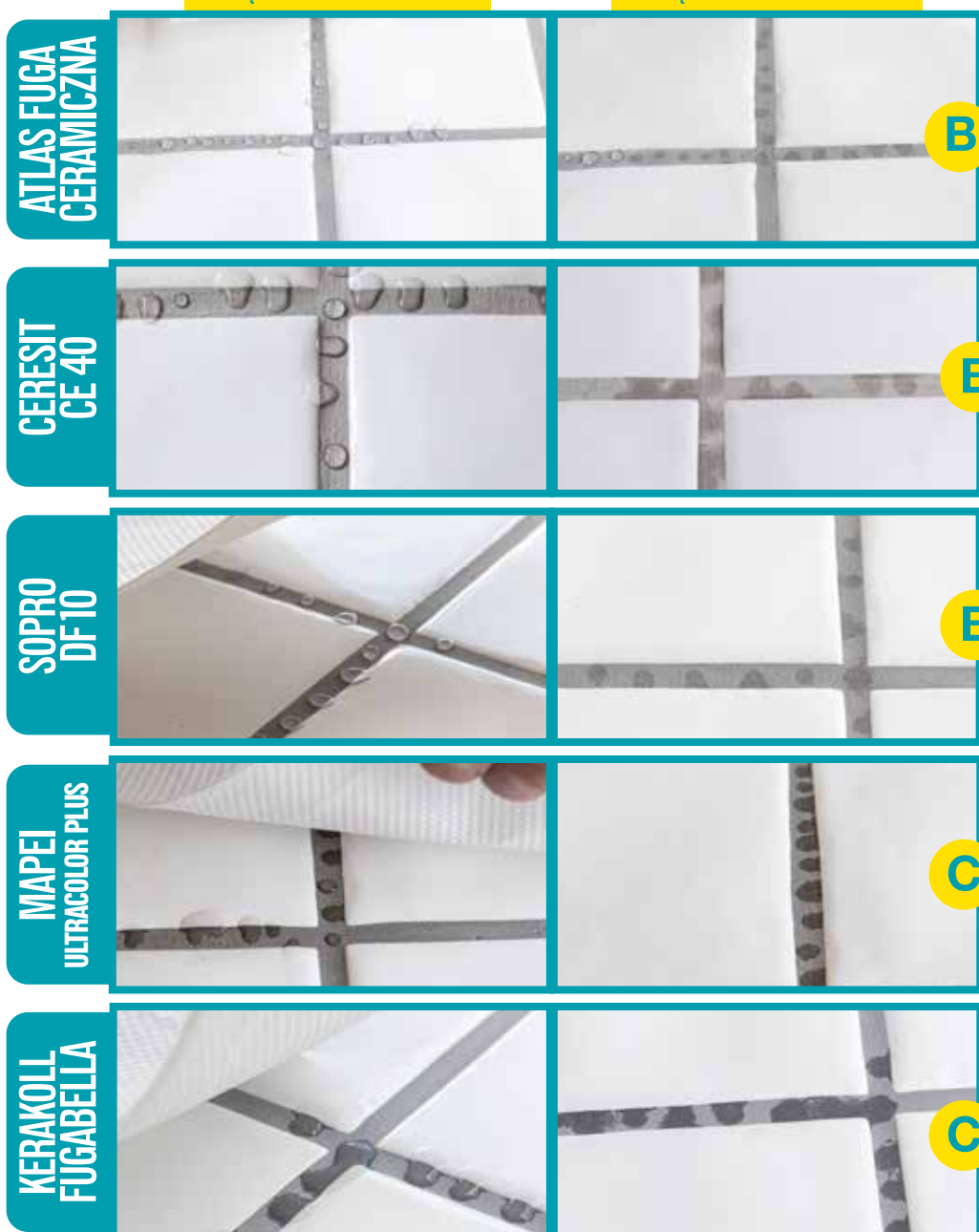
WNIOSKI:

Po odcisnięciu ręcznika papierowego na każdej z powierzchni widać ślady po wodzie. Jednak

na niektórych spoinach ślady te są bardziej widoczne, a w dodatku rozlane/rozmyte. **Spoiny te „na- piły się” wody o wiele bardziej niż produkty o właściwościach hydrofobowych, które nie wchło- nęły całej kropli wody.** Na tych drugich powierzchnia została jedynie zwilżona – na spoinach pozostały delikatne ślady, które przypominają samą kroplę.

PRZED PRZYŁOŻENIEM
RĘCZNIKA PAPIEROWEGO

WYGLĄD SPOINY PO PRZYŁOŻENIU
RĘCZNIKA PAPIEROWEGO



Warto wiedzieć

Hydrofobowość to zdolność cząsteczek konkretnego materiału do odpychania wody. W przypadku fugi efektem jest brak intensywnego wnikania wody w spoinę – krople wody „perłą się” na powierzchni spoiny. ATLAS Fuga Ceramiczna jest wręcz superhydrofobowa – kropelki wody nie tylko nie pozostają na spoinie, ale są spychane w kierunku płytki. Hydrofobowość ma decydujący wpływ na łatwość utrzymania spoiny w czystości. Warto pamiętać, że dzięki hydrofobowości fuga jest odporna na czynniki atmosferyczne – znacznie trudniej nasiąka wodą, co jest szczególnie istotne na balkonach i tarasach.

TEST PLAMOODPORNOŚCI



20 MINUT



4 RÓŻNE
SUBSTANCJE



5 PRODUKTÓW
FUG

Zadaniem naszego testu było sprawdzenie, jak wspomniana wcześniej hydrofobowość przekłada się na plamoodporność wybranych fug.

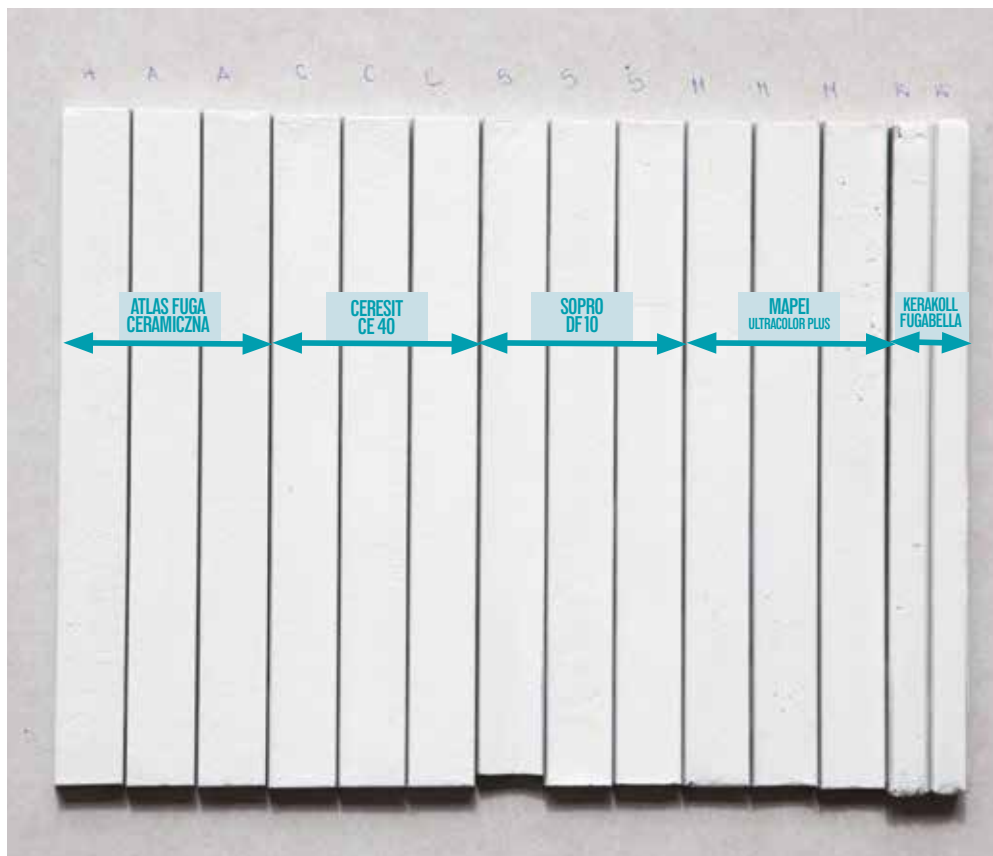
NA CZYM POLEGAŁ TEST?

Specjalnie przygotowane i wysezonowane (na 4 tygodnie przed wykonaniem testu plamoodporności) ceowniki wypełniliśmy zaprawami spoinowymi 5 producentów. Następnie na próbki wylano:

- ▶ kawę,
- ▶ czerwone wino,
- ▶ ketchup,
- ▶ podkład do twarzy.

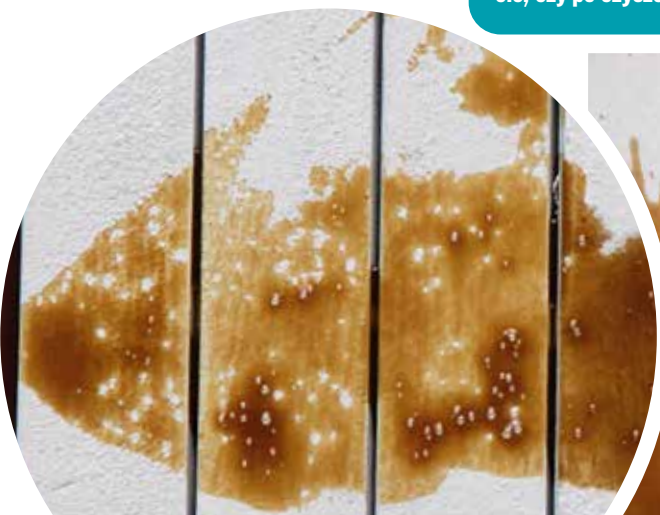
Na każdej fudze poszczególne zabrudzenia zostały zaaplikowane w tym samym czasie i czyszczone po upływie 20 minut od aplikacji ostatniego zabrudzenia (podkładu do twarzy).

ETAP I – ZABRUDZENIE

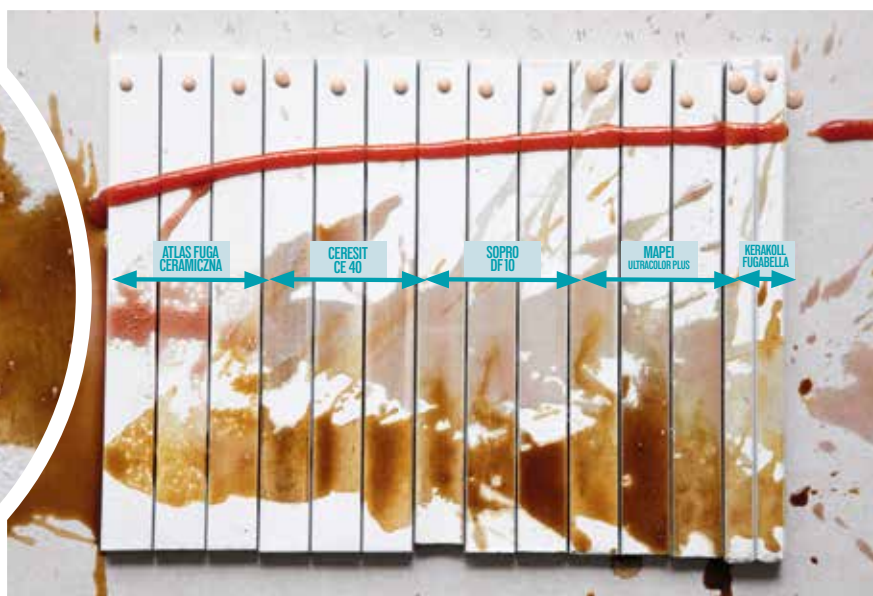


Warto wiedzieć

Plamoodporność to cecha, która określa podatność fugi na przebarwienia powstałe wskutek oddziaływania różnych substancji. Mogą one wnikać w jej strukturę lub przebarwić jej powierzchnię. Dla większości z nas najbardziej istotne jest to, czy przebarwienia można łatwo usunąć, czy należy je szorować, a wreszcie, czy po czyszczeniu zabrudzenie zniknie, czy na powierzchni spoiny pozostaną trwałe plamy.

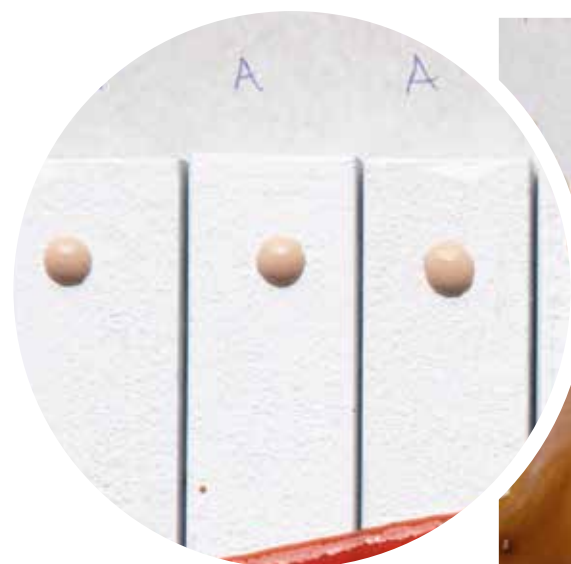
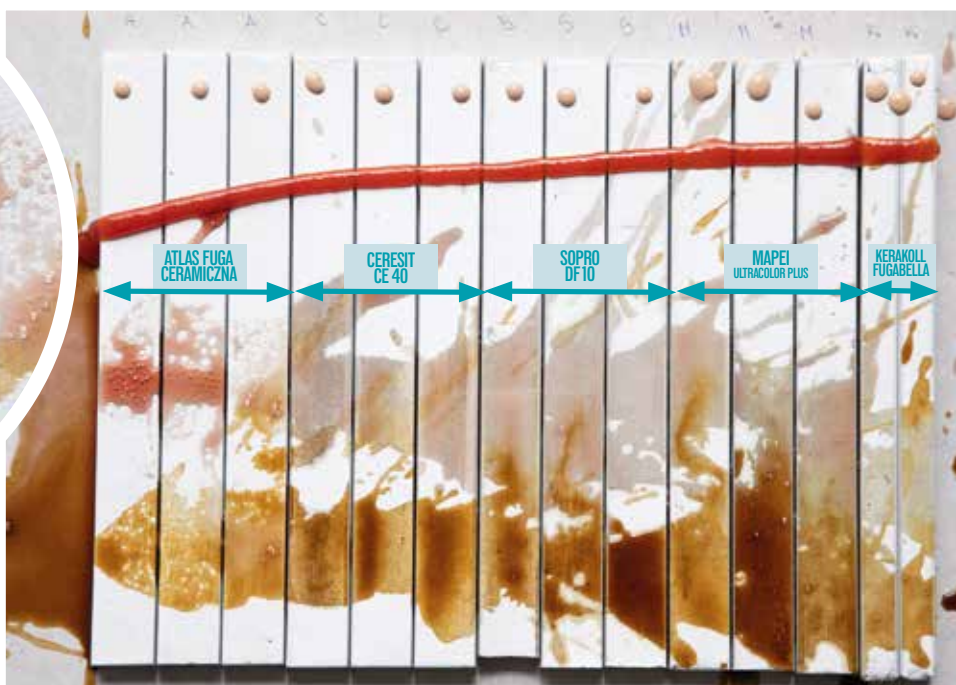


KAWA. Warto zwrócić uwagę na trzy pierwsze ceowniki (ATLAS Fuga Ceramiczna), które bardziej niż inne próbki pokazują na powierzchni efekt perlenia.

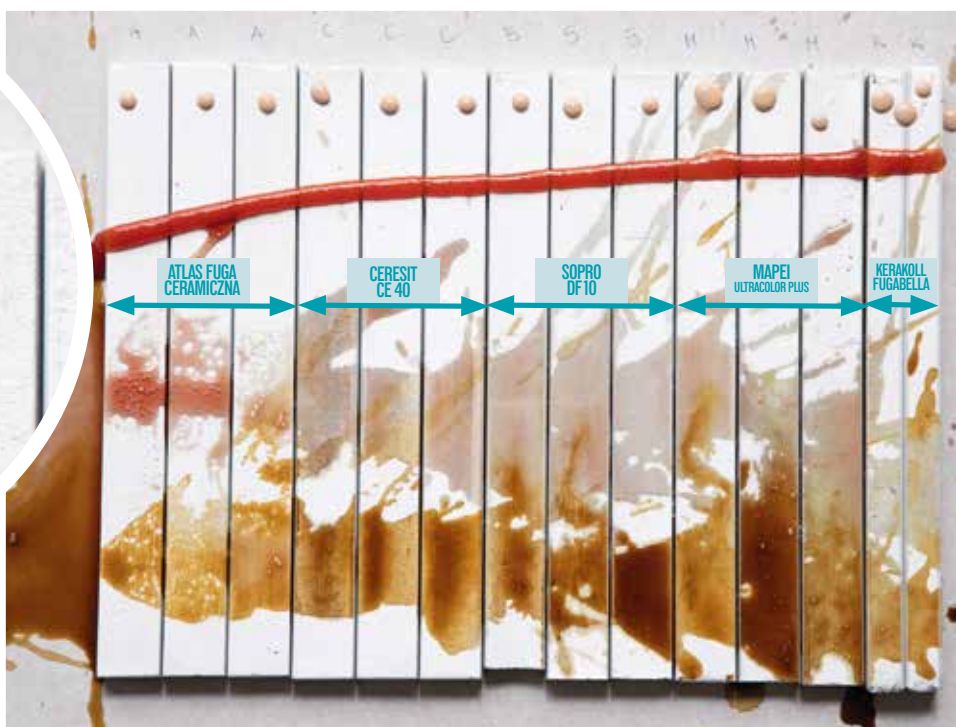




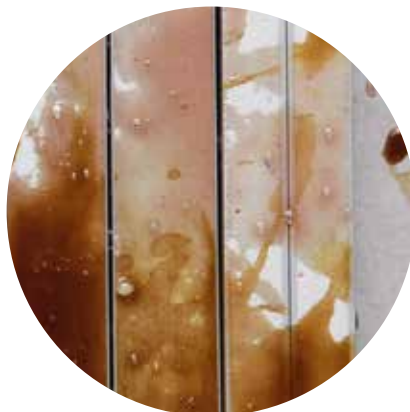
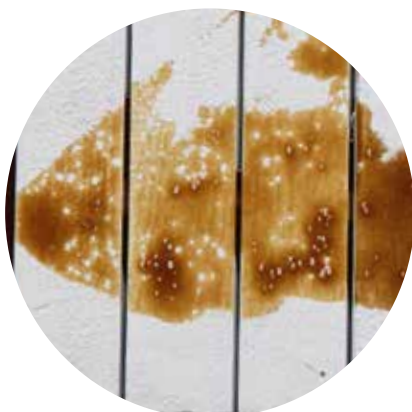
CZERWONE WINO. Na trzech pierwszych ceownikach, które zostały wypełnione ATLAS Fugą Ceramiczną, wyraźnie widać, że powierzchnia „broni się” przed zabrudzeniem. Płyn (wino, kawa) wyraźnie się spieniały.



TŁUSTY PODKŁAD DO TWARZY. Warto zauważyć, na których powierzchniach krople mają bardziej zwarty, pełny kształt.



Powłoka hydrofobowa nie pozwala wsiąknąć zabrudzeniom w strukturę spoiny. **POWIERZCHNIA PLAMOODPORA.**



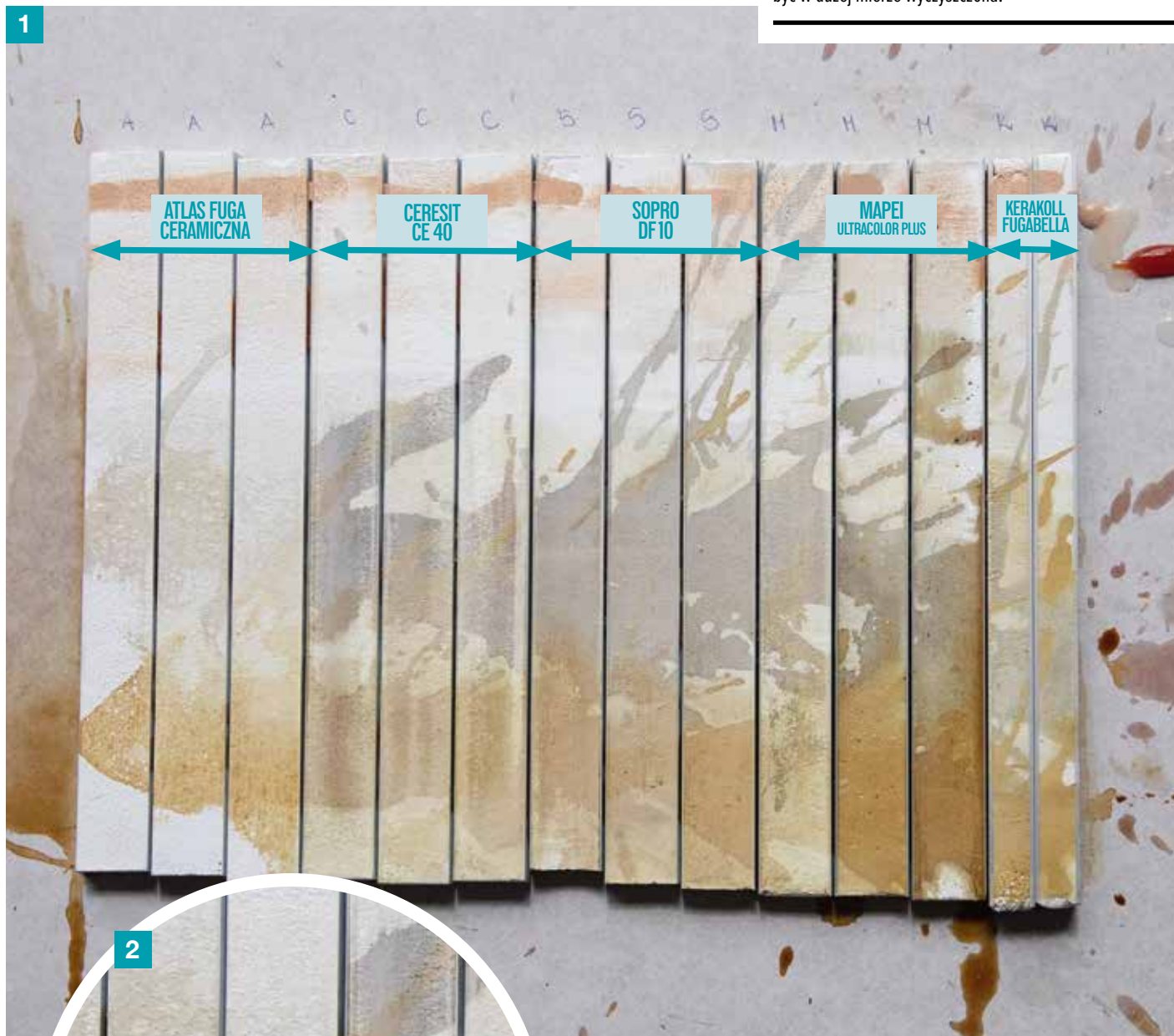
Konkurencyjne fugi są bardziej podatne na absorpcję płynów i zanieczyszczeń.

ETAP II – CZYSZCZENIE FUG W CEOWNIKACH

Czyszczenie odbyło się 20 minut po ostatnim zabrudzeniu – pod-

kładzie do twarzy. **Najpierw fugi w ceownikach zostały wytarte suchą gąbką kuchenną, a następnie gąbką zmoczoną w letniej wodzie.**

1 Tak próbki wyglądały po pierwszym wytarciu zabrudzeń na „sucho”. Wzrok przykuwają trzy pierwsze ceowniki, które już na tym etapie wyglądały na mniej zabrudzone niż pozostałe próbki. Warto zwrócić uwagę na plamę po winie, która na ceownikach z ATLAS Fuga Ceramiczną wydaje się być w dużej mierze wyczyszczona.



2 Po umyciu ceowników na „sucho”. Wszystkie próbki zostały umyte przy użyciu szorstkiej strony gąbki kuchennej i ciepłej wody. Na ceownikach widać, które fugi radzą sobie gorzej z zabrudzeniami.

Podsumowanie: Test plamoodporności potwierdził, że wśród innych fug cementowych dostępnych na rynku ATLAS Fuga Ceramiczna okazała się najbardziej plamoodporna – nawet na zabrudzenia najtrudniejsze do zmycia (jak kawa, wino czy podkład do twarzy).



Poziom wytarcia fugi widać wyraźnie na gąbkach, którymi były czyszczone ceowniki. Wniosek jest prosty: im więcej fugi zostaje na gąbce, tym bardziej spoina się wytarła.

Warto wiedzieć

Wysoką wytrzymałość ATLAS Fugi Ceramicznej zapewniają zawarte w niej specjalne włókna, które odpowiadają za elastyczność zaprawy. Dzięki nim spoina jest odporna na spekania oraz zmiany temperatur, co ma szczególne znaczenie w przypadku powierzchni tarasowych czy garażowych. Wysoka odporność na promienie UV sprawia, że ATLAS Fuga Ceramiczna zachowuje trwałe i intensywne kolory na lata.

W praktyce oznacza to, że ATLAS Fugę Ceramiczną możemy wielokrotnie czyścić i szorować, bez obawy o jej uszkodzenie lub wytarcie. Co ważne, wielokrotne czyszczenie nie wpływa na utratę hydrofobowości ATLAS Fugi Ceramicznej, zatem jej pierwotna płamoodporność zostaje zachowana.

Najlepszym potwierdzeniem skuteczności i właściwości ATLAS Fugi Ceramicznej jest wykorzystanie jej przy budowie Deepspot – najgłębszego basenu w Europie (a do czerwca najgłębszego na świecie!). Zapraszamy na kolejne strony magazynu, gdzie dokładnie opisaliśmy, jak nasza ATLAS Fuga Ceramiczna radzi sobie w ekstremalnych warunkach – stale poddawana działaniu wody i środków chemicznych. ■

3 ATLAS Fuga Ceramiczna okazała się być wyjątkowo odporna na szorowanie – można to zaobserwować na gąbkach użytych do czyszczenia spoin z zabrudzeń. Im więcej fugi pozostało na gąbce, tym więcej spoiny się wytarło. Oznacza to, że w niektórych przypadkach, nawet jeśli zabrudzenia z powierzchni spoiny znikają, są one usuwane razem z wierzchnią warstwą spoiny, co jest równoznaczne z jej wytarciem.

FUGA CERAMICZNA

NA MEGAGŁĘBOKOŚCI

Plamoodporna, hydrofobowa, niezawodna
– ATLAS Fuga Ceramiczna w Deepspot,
najgłębszym basenie Europy.



mgr inż. Maciej Rokiel
rzeczoznawca
mykologiczno-budowlany
Grupa ATLAS

Po 10 miesiącach od otwarcia Deepspot wybraliśmy się do Mszczonowa, aby przekonać się, jak sprawdza się ATLAS Fuga Ceramiczna – intensywnie eksploatowana, narażona na codzienne działanie wody i silnych środków chemicznych.

ATLAS Fuga Ceramiczna została zaprojektowana pod kątem uzyskania wyjątkowej trwałości eksploatacyjnej. Skrupulatny dobór jej finalnych parametrów wynikał ze szczegółowej analizy – nie tylko wymagań normowych, ale przede wszystkim pozanormowych, takich jak:

- ▶ plamoodporność,
- ▶ hydrofobowość,
- ▶ odporność na porażenie biologiczne,
- ▶ łatwość czyszczenia.

Jak te cechy przekładają się na trwałość fugi?

Ekstremalnym testem rzeczywistych cech i parametrów ATLAS Fugi Ceramicznej jest użycie jej w najgłębszym w Europie kompleksie nurkowym Deepspot w Mszczonowie.

Powierzchnia płytek i zaprawa spoinująca poddana jest tam w wielu przypadkach ekstremalnym obciążeniom. Nie chodzi tylko o ciśnienie rzędu 45 metrów słupa wody w niecce, ale też o **wymogi sanitarne i regularne czyszczenie powierzchni okładziny ceramicznej**. Z uwagi na intensywnie nasłonecznienie płytszej części niecki nie da się uniknąć roz-

JAK WYCZYŚCIĆ BASEN O GŁĘBOKOŚCI 45,4 M? RĘCZNIE!
20-metrowa niecka basenu to aż 3050 m² okładziny ceramicznej do wyczyszczenia! Czyszczenie basenu odbywa się co dwa dni.



77

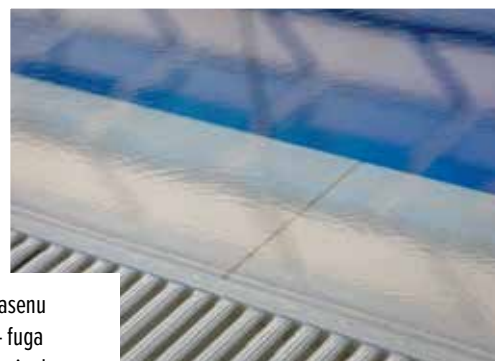
„Za krystalicznie czystą wodę w basenie odpowiadają m.in. specjalne filtry. Naszym największym problemem są algi, które osiadają na płytkach i fugach. Nie ma urządzeń, które wystarczająco dokładnie wyczyściłyby te powierzchnie. W dodatku sprzęty czyszczące pracują zwykle na głębokości do 5 m, więc nas to nie urzęduje. Mogą to zrobić jedynie nurkowie zaopatrzeni w szczotki z miękkim włosiem czy gąbki. Co dwa dni przyjeżdża do nas firma, która czyści i odkurza dno basenu. Natomiast powierzchnie pionowe muszą być czyszczone ręcznie. Poza tym nurkowie nie mogą czyścić basenu przez 8 czy 12 godzin non stop. Pod wodą mogą znajdować się jedynie przez godzinę, a potem konieczna jest przerwa powierzchniowa” – mówi Michał Kostyra, dyrektor Deepspot.



Ściana niecki w strefie falowania wody – na fudze są widoczne algi, które w Deepspot są usuwane ręcznie przy pomocy szczotek z miękkim włosiem lub gąbek.



Krawędź basenu i przelew – fuga w obszarze ciągłego oddziaływania falującej/płynącej wody.



woju alg i porostów. Dlatego łatwość czyszczenia powierzchni spoiny z nabudowującego się osadu (na ile jest to istotne, wiedzą chyba tylko nurkowie, którzy na kilkudziesięciu metrach ręcznie czyszczą płytki i fugę) jest kluczowa. Do tego dochodzi kwestia odporności fugi na specjalną, dodawaną do wody basenowej chemię i silne prądy (wymiwanie spoiny) związane z intensywną filtracją wody.

Niecka to nie wszystko

ATLAS Fuga Ceramiczna została zastosowana także na plażach basenowych z ogrzewaniem podłogowym (czyszczone przy pomocy szczotkowych automatów oraz specjalistycznych środków chemicznych), **w przyległych strefach mokrych** (natryski, szatnie – czyszczone za pomocą silnych, specjalistycznych środków chemicznych) oraz **na powierzchniach komunikacyjnych i w holach** (za ich stan odpowiadają szczotkowe automaty czyszczące i środki chemiczne). **W tych obszarach dochodzi do szybkiego pojawiania się osadów kamiennych i zabrudzeń, które można usunąć za pomocą silnej chemii specjalistycznej (kwasów o pH < 3).**

Po ponad 10 miesiącach eksploatacji fuga – narażona na tak trudne i zróżnicowane warunki eksploatacyjne – **sprawuje się doskonale**. Charakteryzuje się bowiem kilkoma wyjątkowymi parametrami. **ATLAS Fuga Ceramiczna** cechuje się absorpcją wody na poziomie zbliżonym do 0,1 g (jak dla spoiny epok-

sydowej). Tak ekstremalnie niska nasiąkliwość jest wymagana przez cały okres eksploatacji. Stąd ta wyjątkowa zaprawa spoinująca ma w składzie specjalne rodzaje hydrofobizatorów, które zapewniają jej ekstremalnie niską nasiąkliwość powierzchniową i strukturalną. **Zaś brak możliwości wnikania wody w strukturę zaprawy skutkuje bardzo wysoką odpornością na plamienie.** W połączeniu z hydrofobowością (a właściwie trwałością tej właściwości) przekłada się to na odporność na porażenie

biologiczne oraz łatwość usunięcia ewentualnych zanieczyszczeń bez utraty wymaganych właściwości samej fugi. **„Nie mamy problemów z utrzymaniem czystości na fugach, ani w basenie, ani na plażach, w szatniach czy łazienkach. Czyścimy je słabszą chemią, mocniejszą – kwasami, maszynowo i ręcznie. ATLAS Fuga Ceramiczna do tej pory nas nie zawiodła. Co ważne, zachowała też swój kolor”** – mówi Michał Kostyra, dyrektor Deepspot. ■



Łazienka – fuga w obszarze intensywnego, mechanicznego mycia i czyszczenia agresywną chemią o pH < 3.



Prysznice – fuga w obszarze intensywnego mycia i czyszczenia agresywną chemią o pH < 3.



Ciąg komunikacyjny: to miejsce czyszczone bardzo dokładnie, kilka razy dziennie – ręcznie i maszynowo ze względu na reprezentacyjny charakter.

ATLAS CHARLIE

– mierzymy się z najlepszymi!

Aleksandra Wietecha-Drobik
Grupa ATLAS

Zanim stworzyliśmy linię spodni do pracy, zapytaliśmy Was – Wykonawców, czym kierujecie się przy ich wyborze, co jest dla Was najważniejsze i sprawdzone. Po wielu konsultacjach i ponad 100 walidacjach powstały one – ATLAS CHARLIE. Wytrzymałość, wygoda, dobry design.

JAK POWSTAJĄ NASZE SPODNI?

W myśl kampanii „POLSKIE I KROPKA.” zdecydowaliśmy, że wszystkie nasze modele spodni będą szyte i testowane w Polsce. Dzięki temu mamy pełną kontrolę nad każdym etapem prac – od konstrukcji ubrań przez dobór materiałów do procesu szycia. Wszystkie prototypy spodni trafiają najpierw w nasze ręce – jeśli spełnią oczekiwania, kolejne odszyte sztuki kierujemy do Was, naszych najważniejszych testerów. To właśnie wtedy spodnie testowane są na placu boju – na budowach, gdzie sprawdzacie ich wytrzymałość, jakość, wygodę.

Wygodne kieszenie
zabezpieczone certyfikowanym
materiałem **CORDURA®**

Kieszenie kolanowe
wzmocnione certyfikowanym
materiałem **CORDURA®**

Wzmocnione
doły nogawek
zapobiegające
przetarciom





Elastyczny, dopasowujący się pas

Wytrzymały zamek YKK

Lekka i elastyczna tkanina **STRETCH**
zapewniająca komfort ruchu

Elastyczny klin w kroku
z 4-kierunkowego
rozciągliwego materiału

Wytrzymały i lekki
materiał **RIPSTOP**

FACHOWIEC  **ATLASA**



Łukasz Śramski

**Na co dzień pracujący
w spodniach
Snickers 6241 oraz
ATLAS CHARLIE**

Spodnie do pracy... Temat rzeka. Dużą wagę przywiązuję do tego, żeby po założeniu spodnie nie wyglądały jak worek. Lubię spodnie dopasowane do sylwetki, ale takie, które nie krępują ruchów. Muszą być elastyczne, szczególnie w kroku i na wewnętrznej stronie kolana, oraz przewiewne. Przy wyborze spodni zwracam jeszcze uwagę na: kieszonkę na telefon, miejsce na miarę i ołówek, wzmacniane kolana oraz szwy. Nosilem i noszę Snickersy 6241 w mojej ulubionej, niebiesko-czarnej kolorystyce. Zamiennikiem – wcale nie gorszym od nich – są Charlie od ATLASA. Po raz

pierwszy skusiły mój wzrok kolorystyką oraz zamykaną na suwak kieszonką, w której noszę telefon – supersprawa. **Spodnie mają wszystko to, co powinny: są dopasowane, ale nie uwierają, są elastyczne i wytrzymałe.** Dodatkowo dopinaną kieszonkę, która byłaby kompatybilna z innymi spodniami od ATLASA. Dopóki miałem tylko Snickersy, uważałem je za najlepsze. Pojawiły się Charlie i narozrabiały! **Wskoczyły na pierwsze miejsce – za krój, jakość, liczbę kieszeni, elastyczność i cenę!**

OPINIE WYKONAWCÓW

na temat spodni ATLAS CHARLIE



Paweł Zalewski

**Na co dzień pracujący
w spodniach
MASCOT
i ATLAS CHARLIE**

Najważniejsza w spodniach roboczych jest dla mnie wygoda i bezpieczeństwo. Dlatego często poza „firmówkami”, które dostaję, sięgam po spodnie firmy Mascot. Mają dość wygodny krój i wytrzymały materiał. Do tego fajnie przemyślane kieszenie na kolanach na wkładki, dzięki czemu trudno o przetarcia. Jednocześnie spodnie są dobrze zabezpieczone przed wnikaniem brudu do kieszeni. Ostatnią nowość Mascota, czyli spodnie Stretch, również bardzo polubiłem, choć wytrzymałość, zwłaszcza na kolanach, może być dyskusyjna. I tu miłym zaskoczeniem okazał się model ATLAS Charlie. **Moim zdaniem**

udany miks wygody i wytrzymałości. Wstawki z elastycznego materiału dają odczuć, że spodnie „pracują” razem ze mną – niemal nie czuć, że ma się je na sobie. Optymalna gramatura materiału zabezpiecza przed zabrudzeniem i drobnymi otarciami, a układ kieszeni bocznych jest zadowalający. Kieszenie na kolanach niemal idealnie pasują pod najczęściej używane przeze mnie wkładki Jansera. **Widać, że ATLAS tworzy coś nie tylko dla Wykonawców, ale i razem z nimi.** Do pełni szczęścia brakuje tylko kieszeni wiszących z modelu Bravo.



Maciej Rzeszutko

**Na co dzień pracuje
w spodniach
roboczych
Dassy Dynax**

Wswojej szafie mam kilka par Dassy Dynax – wygrały z wieloma spodniami, które miałem okazję testować. W codziennym użytkowaniu najbardziej zwracam uwagę na wygodę, ergonomiczne rozmieszczenie kieszeni i wygląd. Dassy Dynax ma dobre rozwiązania ułatwiające Wykonawcom dopasowanie modelu. Jakiś czas temu w moje ręce trafiły mocno chwalone ATLASOWE spodnie Charlie. Szczerze,

jestem pozytywnie zaskoczony! **Spodnie są wykonane z bardzo dobrej jakości materiałów, mają ciekawy krój i dobrze wyglądają.** Najbardziej moją uwagę zwróciła ich lekkość i przewiewność – nawet w ciepłe dni człowiek się nie gotuje. Minusem dla mnie jest kieszonka na nóż i ołówek na lewej nodze, ponieważ jestem praworęczny. **Moim zdaniem ATLAS Charlie to mocny konkurent dla odzieży premium.** Brawo ATLAS!

PORÓWNANIE SPODNI

najpopularniejsze
modele

	ATLAS CHARLIE	SNICKERS 6241	MASCOT Advanced	DASSY DYNAX
				
GRAMATURA SPODNI	668,5 g	718,9 g	776,2 g	815,1 g
KRÓJ	LUŻNY	DOPASOWANY	REGULAR	REGULAR
CORDURA	✓	✓	✓	✓
RIPSTOP	✓	—	—	—
ELASTYCZNY KLIN W KROKU	✓	✓	—	✓
MATERIAŁ O WYSOKIEJ ELASTYCZNOŚCI W NEURALGICZNYCH MIEJSCACH	✓	✓	✓	✓
KIESZENIE NA NAKOLANNIKI	✓	✓	✓	✓
POTRÓJNY SZEW FRANCUSKI	✓	—	—	✓
ZAMEK BŁYSKAWICZNY YKK	✓	✓	✓	✓
WZMOCNIONY DÓŁ NOGAWEK	✓	✓	—	—

STRETCH

Lekka, elastyczna tkanina, odporna na rozciąganie. Dzięki wysokiej sprężystości dopasowuje się do ruchów ciała i nie ulega odkształceniu. Włókna nie wchłaniają wody, dlatego szybko z nich ścieka i odparowuje z przestrzeni między nimi.

RIPSTOP

Lekka tkanina wzmocniona poprzez dodanie w stałych odstępach mocniejszego włókna. Dzięki tej technice materiał jest trwały, a podczas uszkodzenia nie rozdziera się dalej.

CORDURA®

Tkanina wysoce odporna na przetarcia.

Wszystkie modele spodni ATLAS
są dostępne w programie

FACHOWIEC ATLASA



Oferta gładzi gotowych na rynku jest szeroka i stale się powiększa. Jaki produkt jest najlepszy dla Wykonawcy? Na który warto zwrócić uwagę? W materiale omówiliśmy podstawowe parametry gładzi gotowych, a na końcu podjęliśmy się próby odpowiedzi na nurtujące Was pytanie – **KIEDY WYKONAWCA POWINIEN SIĘGAĆ PO GTA, A KIEDY PO GIPSAR GO!?**

GTA CZY

OTO JEST PYTANIE!



Gotowe do użycia gładzie różnią się od produktów sypekich rodzajem zastosowanego spoiwa. W ich przypadku jest to żywica polimerowa. Dodatkowo nie można pominąć roli oraz funkcji zagęstników i wypełniaczy, czyli kolejnych głównych składników, które determinują subtelne i niemierzalne parametry gotowych gładzi. Mnogość produktów dostępnych na rynku nie oznacza, że gotowe gładzie, które znajdujemy na półkach, niczym się od siebie nie różnią. Gładź gładzi nierówna. Jak znaleźć tę najlepszą dla siebie? Wybraliśmy i omówiliśmy najważniejsze parametry, jakimi podczas wyboru produktu kierują się Wykonawcy, choć to na pewno nie wszystkie, które można wymienić.

KOLOR

Biała, beżowa, szara... Która lepsza? Idealnie położona śnieżnobiała

gładź oznacza zwykle spektakularny efekt – głównie dla inwestora. Wśród Wykonawców nie brakuje głosów, że kolor biały męczy oczy (zwłaszcza przy pracy na dużych powierzchniach), maskuje defekty powierzchni, może być wyzwaniem przy gruntowaniu i szlifowaniu. Nie brakuje Fachowców, którzy

wolą gładzie w odcieniach beżu czy szarości.

Kolor gładzi zależy głównie od zastosowanych wypełniaczy i ma duże znaczenie dla komfortu pracy Wykonawcy, a także oczekiwania inwestora. Należy jednak pamiętać, że gładź nie jest warstwą finalną – pokryje ją farba.



Od lewej: Śnieżka Acryl-Putz FS20 Finisz, Knauf Goldband Finish, Cekol A-45, Megaron Śmig A-2, Gipsar Go! Gładzie były aplikowane na płytach g-k. Na zdjęciu widoczne są wyraźne różnice w odcieniach.

GIPSAR GO!?



KONSYSTENCJA

Czy po otwarciu opakowania gładź zawsze jest gotowa do użycia? Niestety, nie zawsze. Niekiedy gładź ulega rozwarstwieniu i bezwzględnie wymaga mieszania.

Skąd te różnice?

Za homogeniczność masy w opakowaniu, brak tendencji do rozwarstwiania się po okresie składowania odpowiadają użyte zagęstniki.

REOLOGIA

To dziedzina nauki opisująca wiele aspektów zachowania gładzi podczas aplikacji. W praktyce oznacza:

- ▶ doskonały poślizg pod pacą,
- ▶ łatwe kontrolowanie grubości nakładanej warstwy,
- ▶ wyczuwalny opór stawiany narzędziu.



ATLAS GTA

Bardzo plastyczna, aksamitna.



Knauf Super Finish

Łatwo się miesza, aksamitna konsystencja.



Gipsar Go!

Stabilna, plastyczna masa.



ŚMIG A-2

Gładź rozwarstwiona, przy mieszaniu konsystencja „drożdżowego ciasta”, masa na dnie bardzo gęsta.

Uwaga!

Do wymieszania wszystkich gładzi zastosowano mieszadło ATLAS TWIST®, które nie napowietrza masy. Mieszadło ATLAS TWIST® jest dostępne jedynie w katalogu nagród programu FACHOWIEC ATLASA.





ATLAS GTA



**Knauf
Super Finish**



Gipsar Go!



ŚMIG A-2



Nakładane przez nas gładzie mają gęstą konsystencję. Wykonawca musi samodzielnie ocenić, która z nich wymaga od niego więcej wysiłku podczas aplikacji.

Wszystko to wpływa na łatwość i szybkość aplikacji gładzi na szpachlowanej powierzchni. Trudno to opisać, jeszcze trudniej zmierzyć, jednak Wykonawcy doskonale to wyuczują i mają swoje preferencje wypracowane na tysiącach metrów kwadratowych. Potrafią dokładnie powiedzieć, która gładź jest dla nich lepsza i dlaczego.

Na pierwszy rzut oka nie widać różnic. Jedni Wykonawcy wolą gęstsze produkty, inni mniej zbite. Wszystkie masy ze zdjęć wyglądają podobnie po wymieszaniu, trzymają się szpachelki. Jednak Wykonawcy, aplikując setki metrów kwadratowych gładzi, potrafią wyczuć subtelne różnice wynikające z odmiennej reologii gładzi.

APLIKACJA WAŁKIEM

Fakt: Praktycznie większość gładzi można nanieść przy pomocy wałka, pacy i agregatu. Warto jednak wiedzieć, że wśród tych dostępnych na rynku istnieją produkty **dedykowane takiej meto-**

Zalety aplikacji wałkiem

Wałek jest tańszy niż agregat, a znacząco przyspiesza pracę, pozwala na aplikację gładzi na suficie bez drabiny, podestów czy szczeleł. Dodatkowo Wykonawca w łatwy sposób kontroluje grubość i ilość nanoszonego materiału. Po skończonej pracy wałek wystarczy szczelnie zafoliować i będzie gotowy do następnej aplikacji nawet po kilku dniach.



Owalne wiadro GTA daje Wykonawcy możliwość aplikacji wałkiem bezpośrednio z opakowania.

Odpowiednia lepkość gładzi GTA gwarantuje równomierną aplikację produktu. Gładź nie chłapie i nie spada z narzędzia.



dzie aplikacji. I to właśnie one pozwalają Wykonawcy na efektywną pracę.

Czy to ma znaczenie? Tak! Masa przeznaczona do nałożenia wałkiem ma odpowiednią lepkość, która umożliwia rozłożenie warstwy o rów-

nomiernej grubości, nie chłapie, nie spada z narzędzia i ma długi czas otwarty. Masą dedykowaną do aplikacji wałkiem jest gładź ATLAS GTA. Do nakładania gładzi najlepiej wybrać wałek do tego dedykowany, np. z runem typu Scotch-Brite.





ATLAS GTA

Wyczuwalne kruszywo daje poczucie kontroli – gładź dobrze się szlifuje.



Knauf Super Finish

Gładź twarda, będzie wymagać więcej wysiłku przy szlifowaniu.



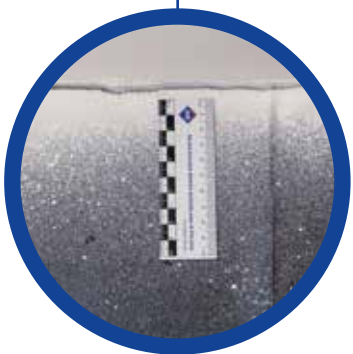
Gipsar Go!

Gładź o optymalnej twardości – łatwo się szlifuje.



ŚMIG A-2

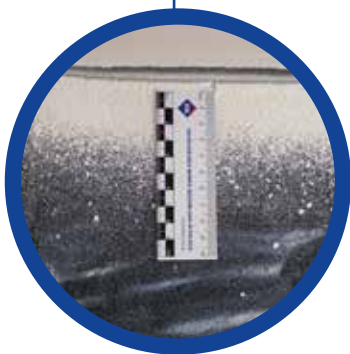
Szlifowanie wymaga więcej wysiłku. Produkt dla tych, którzy wolą twardszą gładź.



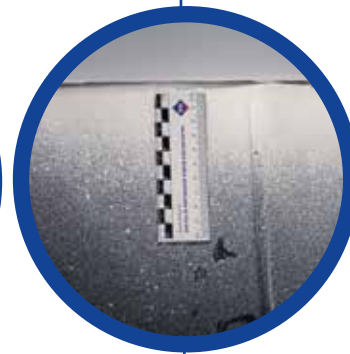
Opadający pył jest ciężki, nie unosi się, opada równo po ścianie.



Część szlifowanego urobku osuwa się po powierzchni, jednak drobny pył mocno kurzy w pomieszczeniu.



Ciężki pył opadł tuż przy ścianie, nie kurząc całego pomieszczenia.



Podczas szlifowania gładź jest mocno pyłąca. Drobny pył opada w dużej odległości od ściany.

GRUBOŚĆ WARSTWY

Gładzie polimerowe to produkty finiszowe, cienkowarstwowe, nakładane zazwyczaj nie grubiej niż 1 mm, w jednej warstwie.

Są miejsca i przypadki, w których Wykonawca musi wykorzystać maksymalną, dopuszczalną grubość – są to zazwyczaj 3 mm. **Najważniejsze jest wówczas to, aby gładź związała, wyschła i nie popękała.**

Szczególnie w miejscach zmiany grubości warstwy w wyniku skurczu. Po nałożeniu gładzi na niezagruntowane, chłonne podłoże trzeba się liczyć z powstaniem pęcherzy na powierzchni, co doskonale wiemy.

Co stanie się, gdy zaaplikujemy masę na zagruntowaną płytę g-k? Czy w takim przypadku mogą pojawić się problemy? Okazuje się, że każda gładź zachowuje się inaczej.

Najlepsze na rynku produkty dają gładką, równą powierzchnię już przy pierwszym pociągnięciu pacą. Inne wymagają kilku ruchów piórem, by wygładzić pęcherze powstające na powierzchni.

Wszystkie gładzie na zdjęciach obok zostały zaaplikowane w tych samych warunkach na płyty g-k.

Skąd te różnice?

Za zachowanie gładzi w grubszej warstwie odpowiadają wypełniacze, czyli maksymalna wielkość uziarnienia oraz rodzaj i ilość żywic zawartych w produkcie.

CZAS OTWARTY

Determinuje on czas obróbki, czyli niewidocznego łączenia pól roboczych. W przypadku kilkuosobowych brygad nie ma to tak dużego

znaczenia – gdy mamy podział ról, tuż po aplikacji gładź jest najczęściej zagładzana.

Parametr ten staje się istotny, gdy Wykonawca pracuje sam.

Przy szpachlowaniu większej powierzchni, np. sufitu, gdy po kilkudziesięciu minutach przyjdzie nam wrócić do wcześniej nałożonej warstwy i kontynuować pracę, czas otwarty może okazać się parametrem krytycznym. Dłuższy czas otwarty to komfort pracy Wykonawcy – pozwala na spokojne działanie bez nadmiernego pośpiechu. Czas otwarty to parametr trudny do uchwycenia na zdjęciu.

Wykonawca powinien zwrócić uwagę po ilu minutach łączenie pól roboczych jest nadal bezproblemowe, a kiedy staje się zauważalne lub wyraźnie widoczne.

Za czas otwarty przy produktach, jakimi są gładzie, odpowiada rodzaj użytej żywicy oraz jej ilość, a także rodzaj zagęstników.

CZAS WYSYCHANIA

To czas, po którym możemy przystąpić do dalszych prac, np. szlifowania czy malowania powierzchni ścian i sufitów. Czas wysychania będzie zależny głównie od grubości warstwy, rodzaju zastosowanej żywicy oraz nasiąkliwości użytych wypełniaczy, ale także od warunków panujących w otoczeniu, czyli temperatury czy wilgotności, która może znacząco wzrastać wskutek prac prowadzonych równolegle w sąsiednich pomieszczeniach.

SZLIFOWANIE

Gładź twarda czy miękka? Która lepsza? Jak wiemy, miękkie gładzie łatwiej się szlifuje, ale są również bardziej podatne na uszkodzenia podczas eksploatacji (np. podczas ustawiania, przenoszenia, przesuwania sprzętu/mebli itp.).

W trakcie szlifowania, zwłaszcza mechanicznego, chwila nieuwagi może skutkować przetarciem gładzi i koniecznością wykonania poprawek.

Pomimo tego nie brakuje Wykonawców, którzy takie gładzie preferują i na etapie ich aplikacji dokładają wielu starań, aby szlifowanie nie było konieczne lub można było je wykonać ręcznie.

Twardsze gładzie uchodzą za bezpieczniejsze – pozwalają Wykonawcy na kontrolę, nie są podatne na przetarcia oraz na uszkodzenia podczas eksploatacji. Warto jednak pamiętać, że ręczne szlifowanie gładzi twardych staje się niekiedy wyzwaniem.

Ważne, aby twardość gładzi była zoptymalizowana pod kątem łatwości szlifowania, ponieważ zawsze znajdziemy miejsca, gdzie nie ma możliwości szlifowania mechanicznego i trzeba będzie robić to ręcznie (narożniki, glify). **Należy pamiętać, że wraz z upływem czasu,**

PODSTAWOWE RÓŻNICE MIĘDZY GTA A GIPSAR GO!

	ATLAS GTA	Gipsar Go!
 Kolor gładzi	Śnieżnobiały	Piaskowy
 Zmiana koloru podczas wysychania	Nie	Tak
 Poziomy szpachlowania	Q1, Q2, Q3, Q4 Q1 – Jest to możliwe, ponieważ gładź nie osiada i jest odporna na spękania – nawet przy skokowo zmiennej grubości	Q2, Q3, Q4
 Aplikacja i reologia	Obie gładzie zachowują się bardzo podobnie. To zasługa właściwie dobranych proporcji zagęstników w obydwu recepturach. Gładzie nie napowietrzają się podczas mieszania, a w efekcie pozwalają uzyskać gładką powierzchnię bez pęcherzy i kraterków.	
 Czas otwarty	Mimo zastosowania innych żywic w przypadku GTA i Gipsar Go! mamy do czynienia z długimi czasami otwartymi w stosunku do produktów konkurencyjnych. Należy pamiętać, że na ten parametr wpływają również warunki otoczenia.	
	GTA ma dłuższy czas otwarty (około 20 minut) niż Gipsar Go! Została zaprojektowana i jest dedykowana do aplikacji wałkiem na większych powierzchniach. Pozwala to Wykonawcom na pracę bez pośpiechu. W GTA zastosowano także większą ilość żywic dyspersyjnych, kształtując tym samym również większą elastyczność powłoki, która może być nakładana warstwą o grubości 1 mm, a tuż obok przejść na grubość 3 mm bez obawy o powstanie pęknięcia na uskoku.	
 Możliwość aplikacji wałkiem bezpośrednio z opakowania	Tak – dedykowane, owalne wiadro	Nie – mimo okrągłego wiadra po przełożeniu do kuwety może być również aplikowany przy pomocy wałka bez obawy o czas łączenia pól roboczych. Jednak czas otwarty w tym produkcie jest niewiele krótszy niż w przypadku gładzi GTA.
 Twardość gładzi	GTA jest gładzią twardszą od Gipsar Go!, dzięki zastosowaniu wyższej koncentracji spoiw żywicznych oraz twardszych wypełniaczy. Gipsar Go! klasyfikuje się w średniej rynkowej pod tym względem.	
 Szlifowanie	Nie ma obawy o przetarcia, ale w przypadku GTA, przy szlifowaniu powierzchni żyrąfą, gładź wybaczca dużo więcej niż Gipsar Go! (który jest gładzią bardziej miękką). Znajduje to przełożenie na odporność powierzchni przy uszkodzeniach mechanicznych już na etapie eksploatacji pomieszczeń.	

ze względu na wiązanie spoiwa, twardość gładzi będzie coraz większa – nie należy więc odkładać szlifowania na zbyt długi czas.

Skąd te różnice?

Za twardość gładzi odpowiada głównie rodzaj zastosowanej żywicy, w mniejszym stopniu również rodzaj wypełniaczy. Rodzaj użytej żywicy będzie decydował np. o tempie twardnienia szpachli po jednym lub trzech dniach albo po dwóch tygodniach.

PYLENIE

Pisząc o szlifowaniu, nie sposób pominąć pylenia. Ustalmy zatem fakt: nie ma gładzi bezpyłowych. Każde szlifowanie oznacza ścieranie materiału, co prowadzi do powstawania pyłu. Istotne jest jednak to, jak on się zachowuje. Możemy mówić o chmurze drobnych cząstek wypełniających pomieszczenie i utrudniających Wykonawcy pracę albo o ciężkim pyłe opadającym po ścianie na podłogę.

Ważne jest, ile tego pyłu pada na podłogę, a ile w rzeczywistości zostaje na szlifowanej ścianie, wymagając usunięcia przez odkurzenie.

Skąd te różnice?

Za rodzaj pyłu odpowiadają głównie wypełniacze i spoiwo, które te wypełniacze wiąże.

ROZMIĘKANIE

Na pewno znane Wam są przypadki, kiedy pomimo dobrej aplikacji, bezproblemowego szlifowania, efekty wykonanej pracy idą na marne, bowiem podczas gruntowania (pod malowanie), gładź rozmięka i widoczne są na niej ślady np. po pędzlu.

Czemu tak się dzieje? To złożony problem. Po pierwsze, może za to odpowiadać sama gładź – jej twardość determinowana przez rodzaj i ilość użytej żywicy. Po drugie, może wpływać na to szlifowanie i sposób oczyszczania ścian po szlifowaniu, a po trzecie – sposób gruntowania. Po gruntowaniu wałkiem powierzchnia gładzi staje się nawilżona i podatna na przetarcia, ślady. Niekiedy Wykonawcy gruntują wałkiem całe ściany, a następnie

narożniki i miejsca niedostępne dla wałka przy pomocy pędzla, który zostawiając ślady, zepsuje efekt dotychczasowej pracy.

Aby temu zapobiec należy zmienić kolejność prac!

- ▶ Najpierw trzeba zagruntować trudno dostępne miejsca i narożniki pędzlem.
- ▶ Potem należy sięgnąć po wałek, który nie powinien degradować powierzchni.

Przeprowadziliśmy porównanie gładzi – każdej w takich samych warunkach i w ten sam sposób.

Podczas przeprowadzonego przez nas testu GTA wykazała się wysoką odpornością na rozmiękanie podczas gruntowania. Powierzchnia Gipsar Go! po zagruntowaniu także pozostała równa i gładka. Gruntowanie: **cztery ruchy pędzlem w pionie, cztery w poziomie.** Niewielka ilość gruntu zdąży zostać wchłonięta przez gładź. Są produkty, dla których taki sposób gruntowania nie będzie problemem, a w innych spowoduje rozmiękanie masy – kolejne ruchy pędzlem doprowadzą do uszkodzenia powierzchni.

SPEKTRUM ZASTOSOWAŃ

To jeden z kluczowych parametrów dla Wykonawcy. Rozróżniamy cztery poziomy szpachlowania Q1, Q2, Q3 i Q4. Znaczna część gładzi gotowych dedykowana jest do warstw Q2-Q4, czyli finiszowego wykonania gładzi pod malowanie lub tapetowanie. Jednak są wśród nich takie, które nadają się do zastosowania Q1, czyli spoinowania płyt g-k. Jest to możliwe, wymaga tylko użycia taśmy zbrojącej połączenie. Powracamy do pytania:

Co jest w gładziach ważne? Jak dokonać wyboru tej idealnej? GTA czy Gipsar Go!? Odpowiedź brzmi: To zależy. Zależy od Wykonawcy!

A konkretniej – od jego oczekiwań (parametry aplikacyjne a eksploatacyjne, np. twardość powierzchni), od miejsca aplikacji i rodzaju podłoża (stary tynk czy płyta g-k), od stopnia nierówności istniejącego podłoża, wielkości aplikowanej jednorazowo powierzchni (dłuższy czas otwarty), rodzaju i grubości farby, która zostanie nałożona na gładź (stopień gładkości powierzchni) itp. ■

ZA CO WYKONAWCY LUBIĄ GTA, A ZA CO GIPSAR GO!?



Paweł Zalewski
Wykonawca

Obecnie najczęściej pracuję na GTA. Jej grubsze kruszywo daje możliwość nałożenia grubszej warstwy bez ryzyka odspojenia. Aplikacja „mokre na mokre” jest bezproblemowa, sporadycznie używam jej też do spoinowania. Do tego dochodzi jeszcze owalne wiaderko, idealne pod wałek – można powiedzieć, że niemal pokochałem GTA od pierwszego wejrzenia. Jednak jest coś, na co należy uważać – ma grubsze ziarno, ciężiej więc zrobić poprawki. I tu wspomagam się Rapidem, na którym pracowałem wiele lat (idealny pod finisz). Od kiedy na rynku pojawił się Gipsar Go!, coraz częściej kieruję myśl

w stronę tego produktu. Ziarno porównywalne z Rapidem (bardzo drobne), ale możliwość aplikacji „mokre na mokre” wzięta z GTA. No i ten piaskowy kolor podczas aplikacji, ale też jaśniejący w trakcie wysychania. To znacząco ułatwia pogląd na sytuację – zarówno przed szlifowaniem, jak i w trakcie. Podsumowując, nie ma produktu idealnego pod każdą rękę. Trzeba szukać, próbować. Moim zdaniem, jeśli masz do zrobienia typowy finisz na płytach g-k albo innym dobrze przygotowanym podłożu, bierz Gipsar Go! albo Rapid. Jeśli potrzebujesz multifunkcyjnej masy, to wybór jest prosty – GTA.



Zbyszek Flos
Wykonawca

Do tej pory najczęściej pracowałem na Rapidzie, w drugiej kolejności na GTA, ale od kiedy pojawił się Gipsar Go!, myślę, że ma dużą szansę zastąpić u mnie Rapida. Ten ostatni ma swoje plusy – dostępność, cenę, łatwe szlifowanie, ale są i minusy – chociażby krótki czas na korektę.

A jakie są plusy GTA? Dostępność, możliwość obróbki „mokre na mokre” (ograniczamy szlifowanie) oraz spoinowania płyt g-k przy użyciu taśmy. Jak większość Wykonawców, daję wielki plus za owalne wiadro, idealne pod wałek. To już jest twardsza gładź, więc ręczne szlifowanie bywa niekiedy męczące.

Gipsar Go! odpowiada mi ze względu na łatwość aplikacji i brak gazowania przy nakładaniu drugiej warstwy (zdarzało się to przy Rapidzie).

Po wyschnięciu zmienia kolor, co ułatwia mi jego szlifowanie. W dodatku małe pylenie też pozwala lepiej kontrolować miejsca już wyszlifowane. Czy jest jakiś minus? Tylko zbyt delikatny uchwyt wiaderka.



Marcin Pawełek
Wykonawca

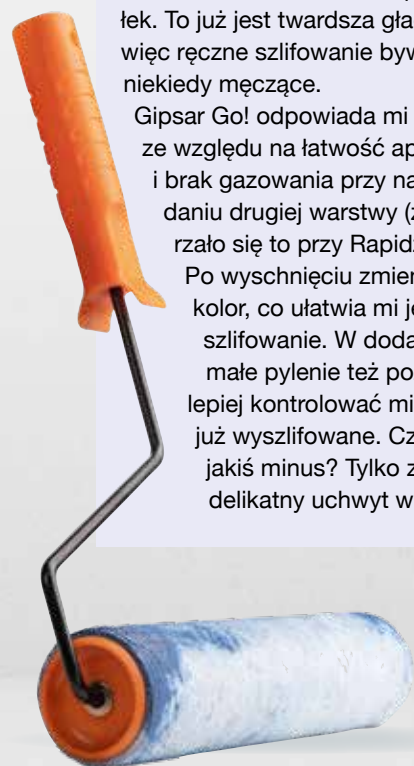
Kiedy ATLAS wprowadził na rynek gładź GTA, stała się naszym (firmowym) ulubionym materiałem. Polecamy ją inwestorom i znajomym Wykonawcom. Wygodna aplikacja (wielki plus za wiadro!), optymalny czas otwarty, konsystencja i możliwość obróbki „mokre na mokre”, naprawdę stawia ją wysoko wśród konkurencji. Dla nas dużym plusem jest dostępność GTA i wygoda pracy. Gładź dobrze się nakłada, masa trzyma się pacy, szlifowanie nie jest

uciążliwe, a jest ona najtwardszą gotową gładzią w ofercie ATLASA. W dodatku lubimy jej liczbę punktów w programie FACHOWIEC ATLASA. Mieliśmy też okazję pracować już na gładzi Gipsar Go! i jesteśmy mile zaskoczeni. Wystarczy ją dosłownie raz przemieszać i jest gotowa do pracy. Nakładaliśmy ją pacą, materiał się dobrze układał, nie spadał z narzędzi. W dodatku pracowaliśmy na niej podczas upałów, a czas otwarty jak najbardziej nas zadowalał. Szlifowanie było bezproblemowe. Plus również za kolor – jest ciemniejszy, dobrze go widać przy nakładaniu, a przy wysychaniu jaśnieje. Podczas szlifowania widać różnicę, gdzie był robiony szlif i nie ominiemy pola. Na aktualnej budowie pracujemy na Gipsar Go! i świetnie idzie praca z tym produktem! Dla nas jest jeszcze dodatkowy plus – nieoczysty. Każda gładź ATLASA ma neutralny zapach, a mieliśmy okazję testować różne produkty, które w niewentylowanych pomieszczeniach nie pozwalały dokończyć dniówki.



Maciej Rzeszutko
Wykonawca

Już prawie 10 lat pracuję na gładziach ATLASA. Na początku używałem gładzi gipsowych: Maximusa czy Gipsar Plus. Były też przygody z cementowym Optimusem. Odkąd w ofercie znalazł się polimerowy Rapid, prace przyspieszyły. Później pojawiła się GTA, którą bardzo polubiłem i najczęściej polecam klientom. Ważne, że daje możliwość pracy od Q1 do Q4, ma długi czas otwarty, lubię też jej twardość. Na drugie miejsce wskakuje Gipsar Go!, który jest idealny do finiszowania. Jego mocną stroną jest zmiana koloru i bardzo dobra cena. Moje podium zamyka sprawdzony Rapid.





Prawidłowe wykonanie ciemnych elewacji albo łączenie ciemnych i jasnych kolorów na jednej fasadzie – o czym należy pamiętać? Możliwe rozwiązania i techniczne aspekty związane z kolorystyką elewacji.

CIEMNE KOLORY A PRAWIDŁOWE WYKONANIE

ELEWACJI

Łukasz Kulczycki
Grupa ATLAS

Zanim spróbujemy odpowiedzieć na pytanie, jak poradzić sobie z ciemnymi (intensywnymi) kolorami występującymi na elewacji, musimy zwrócić uwagę na **współczynnik odbicia światła rozproszonego HBW** (niem. Hellbezugswert). Współczynnik ten jest istotnym parametrem wykorzystywanym przy pro-

jektowaniu kolorystyki elewacji – we wzornikach często jest oznaczany słoneczkiem lub po prostu skrótem HBW.

Współczynnik odbicia światła HBW określa, ile energii słonecznej odbije się od powierzchni elewacji. Reszta zostanie przez elewację pochłonięta i zamieniona na energię ciepłą.

Ważne!

Kolory jasne odbijają większość promieniowania słonecznego. Inaczej jest z ciemnymi barwami, których HBW jest zazwyczaj poniżej 20.

HBW 20

= 20% promieniowania zostało odbite od powierzchni elewacji,
80% pochłonięte przez elewację i zamienione na energię cieplną.

Dodatkowo, nie każda intensywna barwa to kolor ciemny o współczynniku odbicia światła poniżej 20. Istnieją barwy intensywnie żółte bądź pomarańczowe, które mimo nasilenia koloru będą miały HBW w okolicach 40-50.

Rozważmy więc przypadek koloru SAH 0471, którego HBW wynosi 6.

Wartość ta oznacza, że tylko 6% promieniowania słonecznego, docierającego do elewacji, będzie odbite. Reszta energii zostanie skumulowana w zewnętrznych warstwach elewacji, czyli wyprawie tynkarskiej oraz w warstwie zbrojonej, a jej temperatura w słoneczny dzień może sięgać nawet ok. 80°C.

Ważne: Tak wysoka temperatura staje się przyczyną odkształceń termicznych, które mogą powodować najpierw mikropęknięcia w warstwie zbrojonej, a następnie tynku, doprowadzając do powstawania rys skurczowych i degradacji ocieplenia.

Ciemny kolor – warstwa zbrojona wykonana z zaprawy klejowej mineralnej czy też z masy dyspersyjnej do wykonywania warstwy zbrojonej?

Wszystko zależy od tego, ile ciemnego koloru jest na powierzchni elewacji. Jeśli są to wstawki kolorystyczne, których udział nie przekracza 10%, możemy w większości przypadków zastosować warstwę zbrojoną wykonaną z mineralnej zaprawy klejowej przeznaczonej do zatapiania siatki. Warto jednak w takich przypadkach sięgnąć po żelowe zaprawy klejowe ATLAS Hoter U2 oraz ATLAS Hoter U2-B. Są bardziej elastyczne od podstawowych zapraw klejowych i mogą przenosić większe obciążenia termiczne. Na tych zaprawach można nakładać kolory ciemne o HBW > 15 na całych powierzchniach elewacji, nie tylko na ich fragmentach.

Jeśli jednak chcemy zastosować na całej elewacji bądź jej znacznej części kolory, których HBW jest poniżej 15, musimy użyć elastycznej, dyspersyjnej masy ATLAS Stopter K-100 wraz z tynkiem silikonowym ATLAS Premium. Tylko takie zestawienie jest w stanie wytrzymać wielokrotne, naprzemienne rozciąganie i kurczenie się zewnętrznych warstw elewacji (warstwy zbrojonej oraz wyprawy tynkarskiej).

W systemach ociepleń, gdzie warstwa zbrojona wykonana jest za pomocą mineralnych zapraw, naprężenia termiczne, którym ulega elewacja, związane z jej nagrzewaniem i wychładzaniem, oraz szybkie tempo tych zmian mogą prowadzić do powstawania mikrorys, a następnie do spękań i odspojień wierzchniej warstwy ocieplenia.

ATLAS HOTER U2 zaprawa klejąca do styropianu i zatapiania siatki



Najważniejsze cechy:

- ✓ technologia żelowa,
- ✓ użycie w wysokiej temperaturze (do 35°C),
- ✓ bardzo wysoka przyczepność,
- ✓ pod ciemne, intensywne kolory o HBW > 15%.

ATLAS HOTER U2-B 2 w 1 – zaprawa klejąca do styropianu oraz do zatapiania siatki



Najważniejsze cechy:

- ✓ technologia żelowa,
- ✓ bardzo wysoka przyczepność,
- ✓ pod ciemne, intensywne kolory o HBW > 15%,
- ✓ użycie w wysokiej temperaturze (do 35°C),
- ✓ bezpodkładowa.

ATLAS STOPTER K-100 masa klejąca do wykonywania warstwy zbrojonej



Najważniejsze cechy:

- ✓ warstwa zbrojona pod elewację w ciemnych, intensywnych kolorach,
- ✓ pozwala na obniżenie wymaganego współczynnika HBW nawet do poziomu 6%,
- ✓ w systemach ulegających obciążeniom termicznym i mechanicznym,
- ✓ bezpodkładowa.

ATLAS TYNK SILIKONOWY cienkowarstwowy tynk silikonowy



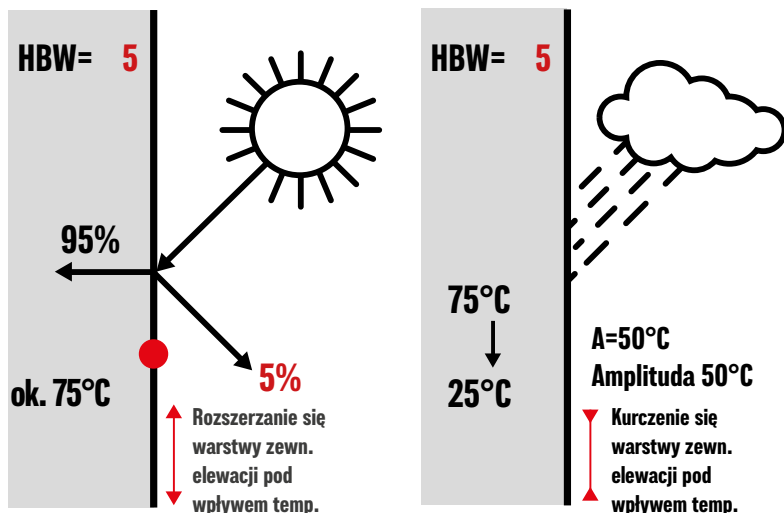
Najważniejsze cechy:

- ✓ wysoce odporny na UV, obciążenia eksploatacyjne i termiczne,
- ✓ bogata kolorystyka, w tym ekstremalnie ciemne kolory,
- ✓ wysokoelastyczny, zbrojony włóknami,
- ✓ możliwość stosowania ciemnych kolorów na dużych powierzchniach elewacji,
- ✓ hydrofobowy, samoczyszczący.

Uwaga!

Według instrukcji ITB 447/2009 ETICS, w przypadku wykonywania dociepleń budynków, należy unikać stosowania wypraw tynkarskich i farb w kolorach ciemnych o HBW < 20. Udział takich barw na elewacjach nie powinien przekraczać 10% ich powierzchni.

HBW – WSPÓŁCZYNNIK ODBICIA ŚWIATŁA ROZPROSZONEGO



HBW = 5 oznacza, że 5% promieniowania zostało odbite od powierzchni elewacji, a 95% pochłonięte przez elewację i zamienione na energię ciepłą.

Praca zgodnie z technologią przy HBW < 20

W słoneczny dzień powierzchnia elewacji, na której nałożony jest tynk o HBW = 5 może nagrzać się do temperatury ok. 80°C. Tynk razem z warstwą zbrojoną silnie się rozszerza. **Co się dzieje, gdy na tak nagrzaną powierzchnię spadnie gwałtowny deszcz?**

Powierzchnia elewacji szybko obniży temperaturę do ok. 25°C – **dojdzie wtedy do tzw. szoku termicznego, a tynk i warstwa zbrojona silnie się skurczą.** Jedynie użycie odpowiednio elastycznych produktów jest w stanie zapobiec powstawaniu rys w warstwie tynku i zbrojenia. Takie rozwiązanie technologiczne oferuje firma ATLAS.

Kolory HBW > 5 zastosuj Stopter K-100 z tynkiem silikonowym.

Kolory HBW > 15 zastosuj Hoter U2/Hoter U2-B/Stopter K-100 z tynkiem silikonowym.

Kolory HBW > 20 zastosuj tynki dyspersyjne + zaprawę klejową przeznaczoną do warstwy zbrojonej.

Co zrobić, jeśli na elewacji mamy połączyć kolory o bardzo różnym HBW, np. biały i czarny? Jakie materiały zastosować? Czy dokładać tynk do tynku, czy wykonać jednolitą kolorystycznie wyprawę tynkarską w jasnym kolorze i malować ciemne elementy?

Wszystko zależy od tego, w którym miejscu dochodzi do połączenia dwóch bądź większej liczby kolorów o znacząco różnym HBW, a także od tego, czy mamy możliwość skutecznego rozdzielenia kolorystycznego – czy pomiędzy kolorami występują dylatacje lub czy mamy możliwość wzmocnienia miejsca łączenia kolorów za pomocą dodatkowej siatki zbrojącej.

Rozważmy następujące warianty:

Wariant 1

PRACUJEMY NA ELEWACJI, NA KTÓREJ ARCHITEKT ZA-PROJEKTOWAŁ WIELE BARW O MOCNO ZRÓŻNICOWANYCH WSPÓŁCZYNNIKACH HBW (NP. PRZEDSZKOLE LUB SZKOŁA).



Na takich elewacjach najlepszą metodą wykonania docieplenia jest nałożenie tynku w kolorze wiodącym, np. białym, a następnie pomalowanie ich zgodnie z projektem. Jeśli na elewacji występują duże powierzchnie ciemnych i intensywnych kolorów, warto użyć tynków dyspersyjnych, których elastyczność jest zdecydowanie wyższa niż mineralnych. Dzięki malowaniu tynku jesteśmy w stanie uniknąć nieciągłości wyprawy tynkarskiej na elewacji oraz przedostania się wody (w miejscach łączenia) w jej głębsze warstwy. Należy pamiętać, że woda przedostająca się do warstwy zbrojonej może spowodować (w momencie zamarzania) pęknięcia w zaprawie mineralnej, które z czasem przeniosą się na zewnętrzne warstwy – farbę bądź tynk. Woda lub wilgoć, występujące w warstwie zbrojącej, w momencie silnego nagrzania, pod wpływem temperatury, zmienia swój stan skupienia z ciekłego w gazowy. Powstająca para wodna może powodować pojawienie się pęcherzy, a w konsekwencji odspojenie się tynku od warstwy zbrojącej.

Wariant 2

POŁĄCZENIE NA ELEWACJI KOLORÓW O SKRAJNIE RÓŻNYM HBW, A WIĘC I SKRAJNIE RÓŻNEJ KUMULACJI ENERGII SŁONECZNEJ.

TEMPERATURA
POWIERZCHNI:
36°C

TEMPERATURA
POWIERZCHNI:
65°C

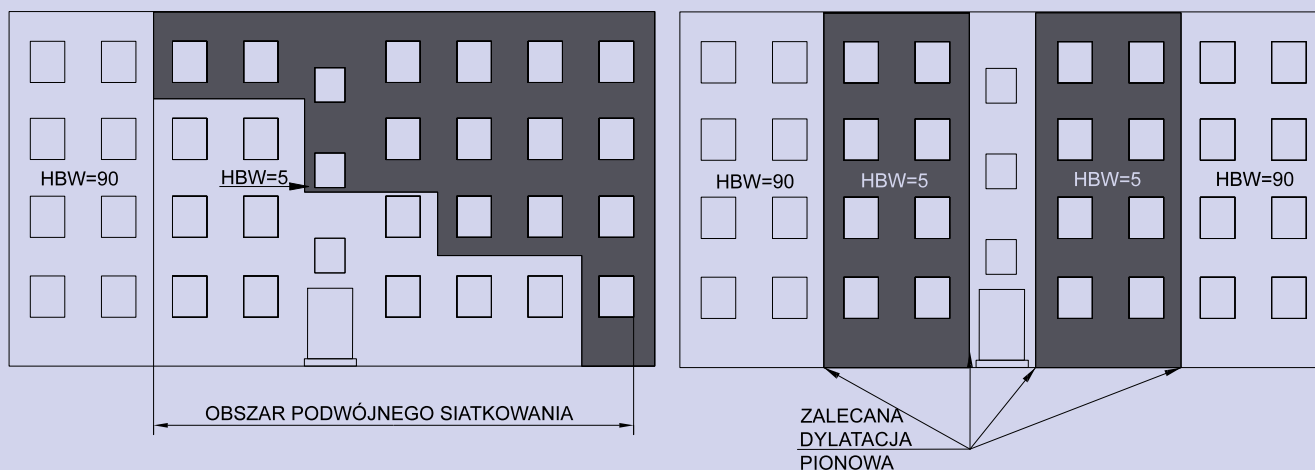
TEMPERATURA
POWIERZCHNI:
80°C

Gdy na elewacji stykają się kolory o bardzo różnych współczynnikach odbicia światła, przy silnym nasłonecznieniu wystąpią znaczne różnice w nagrzaniu tych powierzchni, a tym samym naprężenia pomiędzy nimi.

Powinniśmy wzmocnić takie miejsca przez zastosowanie dylatacji na styku dwóch kolorów, co umożliwi pracę warstw elewacji wykonanych w ciemnym kolorze. Takie rozwiązanie jest racjonalne, gdy mamy proste linie podziału. Jeśli linie są skomplikowane, trzeba zastosować wzmocnienia wykonane z drugiej

warstwy siatki wklejonej w warstwę zbrojoną, aby zapobiegać pęknięciom elewacji w tych newralgicznych miejscach.

Warto pamiętać również o zastosowaniu klejów do ociepleń o wyższej elastyczności, a co za tym idzie – wyższej odporności na naprężenia termiczne występujące w zewnętrznych warstwach ocieplenia. Oprócz odpowiedniej zaprawy do wykonania warstwy zbrojonej należy pamiętać o użyciu tynku silikonowego ATLAS Premium, który kompensuje duże gradienty naprężeń termicznych.



W każdym z tych przypadków musimy również pamiętać o wykonywaniu docieplenia budynku w odpowiednich, wskazanych przez

producenta warunkach pogodowych. Bez względu na czas wykonywania prac należy stosować siatki osłonowe chroniące elewację

przed nadmiernym przegrzaniem bądź wysychaniem powodującym obniżenie parametrów technicznych warstwy zbrojonej lub tynku.

Styropian biały czy grafitowy?

Jak kolor wpływa na problemy występujące na elewacji?

Styropiany grafitowe pod wpływem słońca mogą ulec tzw. zjawisku przegrzewania. W większości przypadków, w pierwszych dniach po przyklejeniu styropianu do powierzchni ściany, połączenie klejowe jest jeszcze słabe. Nieosłonięte siatką płyty grafitowego styropianu gwałtownie się nagrzewają i wychładzają.

WAŻNE

Temperatura powierzchni grafitowego styropianu wystawionego na działanie słońca rośnie o 1°C w każdej sekundzie. W momencie, gdy słońce zachodzi, temperatura styropianu również szybko zaczyna spadać – o 1°C na 1,5 sekundy zacielenia – co oznacza, że w ciągu doby styropian wielokrotnie ulega naprzemiennemu rozszerzaniu i kurczeniu się.

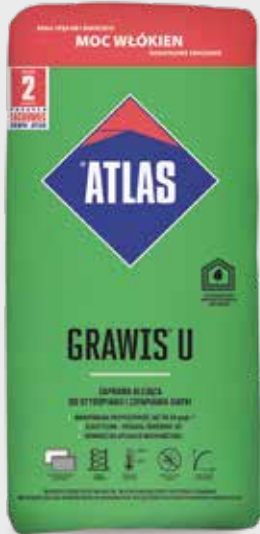
Powoduje to powstanie dużych odkształceń liniowych oraz deformację płyt, co w konsekwencji może prowadzić zarówno do rozerwania na połączeniu z wiążącą zaprawą klejową, która jeszcze nie nabyła finalnej wytrzymałości, jak i do nadtopienia powierzchni płyt styropianowych.

Aby przeciwdziałać takim odkształceniom, należy bezwzględnie stosować siatki osłonowe oraz kleje o przyspieszonym wiązaniu styropianu z podłożem, np. Grawis S albo Grawis U. Pamiętajmy również o ochronie styropianu grafitowego przed działaniem słońca podczas składowania na placu budowy, aby nie instalować na elewacji nagrzaných i odkształconych płyt.

Tynk mozaikowy w ciemnym kolorze a tendencja do mlecznienia

Brak siatek osłonowych na elewacji może zemścić się również w przypadku pracy z tynkami mo-

ATLAS GRAWIS U
zaprawa klejąca do styropianu i zatapiania siatki



Najważniejsze cechy:

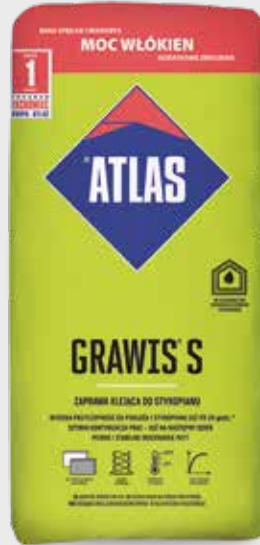
- ✓ umożliwia dalsze prace już po 24 godzinach od przyklejenia styropianu do ściany,
- ✓ elastyczna – ma zbrojenie 3D,
- ✓ również do aplikacji mechanicznej,
- ✓ odporna na rysy i pęknięcia,
- ✓ szybki przyrost wytrzymałości,
- ✓ do styropianu białego i grafitowego.

zaikowymi w ciemnych kolorach. Trzeba wiedzieć, że składają się one z dwóch części – bazy wykonanej z mieszanki żywic z hydrofobizatorami i środkami modyfikującymi oraz barwionego kruszywa kwarcowego.

W tynku mozaikowym, wystawionym na działanie słońca, dochodzi do przegrzania żywicy, które powoduje zbyt szybkie obsychanie jej powierzchni.

Związana powierzchniowo żywica (transparentna) uniemożliwia odpowiednie wysychanie żywicy w strukturze tynku (żywica mleczna) i odparowanie wody. Jeśli w czasie aplikacji na część naszej elewacji padają promienie słoneczne, a druga jej część jest przez cały czas w cieniu, może dojść do widocznej różnicy kolo-

ATLAS GRAWIS S
zaprawa klejąca do styropianu



Najważniejsze cechy:

- ✓ umożliwia dalsze prace już po 24 godzinach od przyklejenia styropianu do ściany,
- ✓ szybka kontynuacja prac – już na następny dzień,
- ✓ pewne i stabilne mocowanie płyt,
- ✓ do styropianu białego i grafitowego,
- ✓ grubość styropianu do 50 cm.

rystycznej (szczególnie dotyczy to ciemnych kolorów tynków mozaikowych).

Kolor w słońcu będzie bardziej matowy i mleczny, a ten w cieniu taki jak na wzorniku. Podobna sytuacja może zaistnieć na elewacjach wykonywanych z rusztowania. Brak rozwiniętych siatek osłonowych spowoduje tzw. efekt negatywu.

To tylko kilka przykładów, które udowadniają, że warto stosować się do zaleceń producenta – zarówno jeśli mówimy o produktach czy narzędziach, jak i o warunkach pracy oraz stosowaniu odpowiednich osłon. Tylko w takim przypadku Inwestor i Wykonawca będą mieć szansę cieszyć się efektem prac przez długie lata. ■



PARTNER

PONAD **600** PUNKTÓW
ATLAS PARTNER W CAŁEJ POLSCE

**JESTEŚMY BLIŻEJ
NIŻ MYŚLISZ**

Znajdź swój punkt na: www.atlas.com.pl w zakładce: GDZIE-KUPIĆ lub zeskanuj kod.



UKŁADANIE PŁYTEK CERAMICZNYCH W ŁAZIENCIE

KROK PO KROKU

Za nami montaż odpływu linowego, gruntowanie oraz hydroizolacja powierzchni pionowych w łazience („ATLAS fachowca” nr 42 i 43). W tym wydaniu zamieszczamy fotorelację z układania płytek oraz zatapiania maty grzewczej w podłodze. Jak przeprowadzić jej montaż?



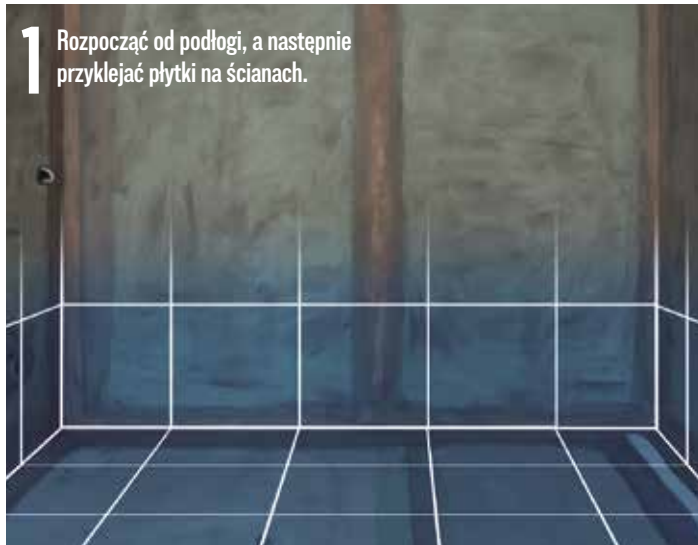
Szkoleniowcy Doradcy
Techniczni: Patryk Kijak
i Rafał Töppich.

Zadaniem naszych Szkoleniowców Doradców Technicznych była aplikacja dwóch rodzajów płytek w dwóch różnych formatach na trzech różnych podłożach: tynku gipsowym, tynku cementowo-wapiennym i płycie g-k.

Kolejność przyklejania

Przed przystąpieniem do klejenia należy zweryfikować kolejność przyklejania płytek. Możemy:

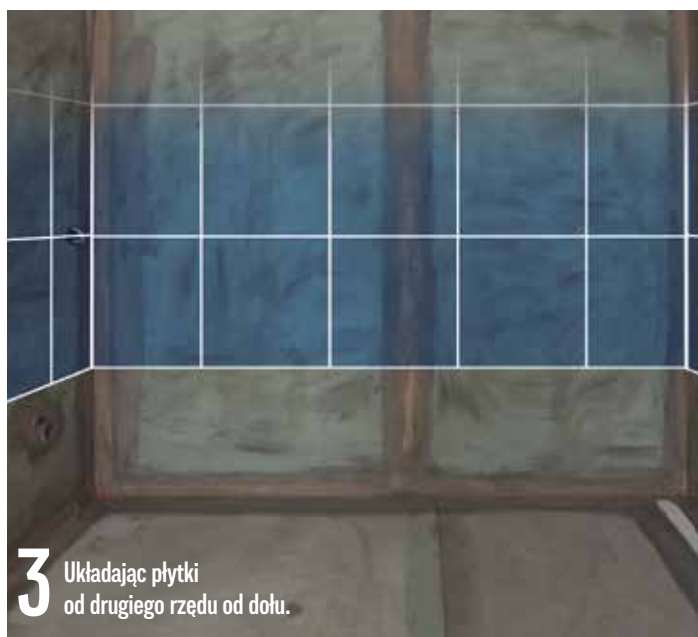
1 Rozpocząć od podłogi, a następnie przyklejać płytki na ścianach.



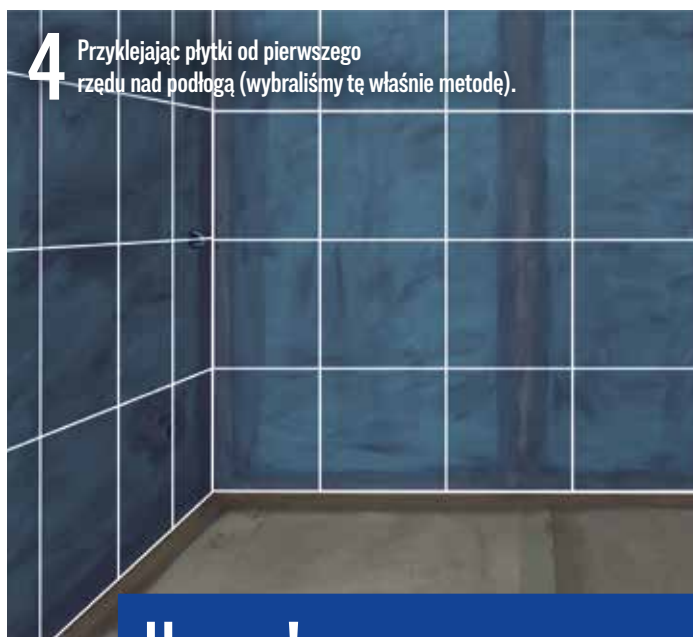
2 Zacząć od ścian – począwszy od najwyższego rzędu pod sufitem.



3 Układając płytki od drugiego rzędu od dołu.



4 Przyklejając płytki od pierwszego rzędu nad podłogą (wybraliśmy tę właśnie metodę).



Powierzchnia

Powierzchnia, na której układamy płytki, powinna być odpowiednio przygotowana i zabezpieczona (gruntowanie i hydroizolacja). Do wykonania warstwy hydroizolacji wykorzystaliśmy **ATLAS Woder E szybkoschnącą folię w płynie**. Izolacja pozostawiła na ścianie szorstką warstwę, która zapewnia bardzo dobrą adhezję kleju do powierzchni.

Wybór kleju

Przed podjęciem decyzji o wyborze kleju należy wziąć pod uwagę kilka czynników, m.in. **rodzaj podłoża, na którym będą układane płytki**. Problematiczne mogą okazać się nierówności czy odchylenia – zależnie od ich wielkości warstwa zaprawy także będzie mieć inną grubość. Należy zatem sprawdzić dopuszczalną, **minimalną i mak-**

Uwaga!

Jeśli zdecydujemy się w pierwszej kolejności ułożyć płytki na ścianie, ważne, aby zostawić 0,5 cm przestrzeni między ostatnią płytką na dole ściany i planowaną płytką na podłodze. To istotne, ponieważ w tym miejscu należy wykonać elastyczne połączenie ściana–podłoga (sznur dylatacyjny i silikon).

symalną grubość warstwy wybranego kleju. Niezwykle ważny jest rodzaj okładziny, wymiar płytek oraz **czas przeznaczony na ich ułożenie.**

Rozwiązanie? Rodzina klejów żelowych ATLAS Geoflex

We wszystkich produktach zastosowaliśmy innowacyjną technologię żelu krzemianowego, który ma wyjątkową zdolność do wiązania wody. Dzięki tej akumulacji, niezależnie od warunków otoczenia i rodzajów przyklejonej okładziny,

zapewnione są wysokie parametry techniczne.

Naszym zadaniem było ułożenie dwóch rodzajów płytek w dwóch różnych formatach na trzech różnych podłożach: **tyńku gipsowym**,

tyńku cementowo-wapiennym i płycie g-k. Wszystkie podłoża zostały wcześniej zagruntowane i zabezpieczone dwiema warstwami hydroizolacji. Do naszej realizacji wybraliśmy **ATLAS Geoflex w żółtym worku**.



ATLAS Geoflex w żółtym worku wysokoelastyczny klej żelowy, typ C2TE

Najważniejsze cechy:

- ✓ na trudne podłoża, w tym beton, lastryko, stare płytki i OSB na tarasy i balkony,
- ✓ może być stosowany w szerokim zakresie temperatur od +5°C do nawet +35°C,
- ✓ maksymalna wielkość płytek 70 x 70 cm,
- ✓ szeroki zakres wody zarobowej – dostosowanie konsystencji do potrzeb aplikacyjnych,
- ✓ bardzo dobry rozplływ pod płytką,
- ✓ do małych, średnich i dużych formatów,
- ✓ brak spływu nawet przy dużych formatach,
- ✓ czas spoinowania: po 12 godzinach,
- ✓ zakres grubości: 2-15 mm.



Naszym zadaniem było ułożenie dwóch rodzajów płytek w dwóch różnych formatach na trzech różnych podłożach.

Aplikacja płytek na ściany

Prace rozpoczęliśmy od przygotowania kleju. Warto pamiętać, że na ścianach sprawdzi się gęstsza konsystencja kleju, dzięki której nawet duża płytka (o wymiarze 70 x 70 cm) nie będzie spływać z powierzchni.

Przyklejanie płytek – krok po kroku



1



2



3



4

1 i 2 Przygotowanie odpowiedniej konsystencji kleju żelowego.

3 i 4 Dopasowanie i przycięcie płytki pod wymiar.



5



6



7



8

5 Aplikacja kleju na płytkę.

6 Na ścianach sprawdzi się gęstsza konsystencja kleju.

7–11 Montaż płytek na wszystkich ścianach w łazience.



9



10



11

Podłoga

Po zakończeniu przyklejania płytek na ściany zajęliśmy się podłogą. Przed nami: gruntowanie, hydroizolacja, zatopienie maty grzewczej w kleju, a następnie ułożenie wybranych przez inwestora płytek. Prace rozpoczęliśmy od zagruntowania całej powierzchni.

Do zagruntowania powierzchni wybraliśmy Koncentrat ATLAS Uni-Grunt Ultra.





Koncentrat ATLAS Uni-Grunt Ultra Ultra grunt głęboko penetrujący

Najważniejsze cechy:

- ✓ ultrawydajny – jedno opakowanie 4 kg wystarczy na zagruntowanie:
 - 53 m² posadzki pod układanie mas samopoziomujących,
 - 140 m² tynków pod układanie gładzi, klejenie okładzin ceramicznych, mocowanie termoizolacji,
 - 180 m² podłoża przygotowanego pod malowanie.
- ✓ przeznaczony do różnych typów podłoży (ścian, podłóg, sufitów), wewnątrz i na zewnątrz budynków,
- ✓ produkowany jest jako ultrawydajna emulsja gotowa do użycia po rozcieńczeniu z wodą w proporcjach:
 - 1:3 pod posadzki,
 - 1:6 pod tynki i gładzie,
 - 1:8 pod farby.

Po około 2 godzinach warstwa hydroizolacji zmieniła kolor z niebieskiego na szary.



Kolejny krok – hydroizolacja

Dalsze prace rozpoczęliśmy 2 godziny po zagruntowaniu całej powierzchni podłogi. Podłoga w łazience to strefa mokra, którą szczególnie powinniśmy zabezpieczyć przed działaniem wody. Do wykonania warstwy hydroizolacyjnej na podłożu wykorzystaliśmy ponownie **ATLAS Woder E szybko schnącą folię w płynie**. Zastosowanie jej razem z taśmami uszczelniającymi pozwala na uzyskanie 100% szczelnej powłoki nawet na skomplikowanych powierzchniach. Ponadto, jako produkt wysokoelastyczny może być używany na podłożach wykonanych w systemach ogrzewania podłogowego i ściennego.



Podczas wykonywania izolacji podłogę zabezpieczyliśmy taśmą ATLAS Hydroband 3G.



Następnie przystąpiliśmy do aplikacji ATLAS Woder E na całym podłożu.

Warto pamiętać

Pierwszą warstwę hydroizolacji wcieramy mocno w podłoże (przy pomocy pędzla), aby mogła dokładnie wnikać w pory i wszelkie nierówności powierzchni. Hydroizolacja powinna mieć minimum 1 mm grubości.



Drugą warstwę hydroizolacji aplikowaliśmy przy pomocy pacy z zębem 4. Do dalszych prac można przystąpić po około 4 godzinach.



ATLAS Ultra Geoflex wysokoelastyczny, odkształcalny klej żelowy, typ C2TE S1

Najważniejsze cechy:

- ✓ do każdego rodzaju i formatu płytek, w tym do megaformatów > 5m²,
- ✓ zakres grubości: 2-15 mm,
- ✓ temperatura stosowania: od +5°C do +35°C,
- ✓ szeroki zakres wody zarobowej – dostosowanie konsystencji do potrzeb aplikacyjnych,
- ✓ zapewnia 100% rozplływ,
- ✓ umożliwia spoinowanie już po 12 h
- ✓ na najtrudniejsze podłoża: szkło, OSB, płyty kompozytowe, stare płytki, hydroizolacje,
- ✓ obszary stosowania: taras, balkon, ogrzewanie podłogowe, basen, elewacje, łazienka, korytarz, kuchnia,
- ✓ brak spływu nawet przy megaformatach.

Zatapianie maty grzewczej i ułożenie płytek

Do zatopienia maty grzewczej i przyklejenia płytek na podłozie użyliśmy ATLAS Ultra Geoflex.

Pierwszym krokiem było ułożenie płytek w miejscu, w którym później zainstalujemy kabinę prysznicową. Następnie przystąpiliśmy do zatapiania maty grzewczej w kleju.

Matę należy położyć na czystej powierzchni. Na podłozie wykonano hydroizolację.

Ogrzewanie podłogowe w postaci maty grzewczej doskonale sprawdza się do stosowania pod płytkami.

Zanim ułożysz płytki, poczekaj aż klej, w którym zatopiłeś matę, stwardnieje. ■



Aplikacja kleju ATLAS Ultra Geoflex na podłozie.



Rozprowadzenie kleju na podłozie.



Rozłożenie maty i zatopienie w kleju.



Pokrycie maty klejem.



Matę grzewczą należy lekko docisnąć do podłozu, np. przy pomocy gładkiej pacy.



Ostatnim etapem prac będzie fugowanie, silikonowanie oraz zamontowanie armatury.



Na mapie Zakopanego pojawił się kolejny punkt, który z pewnością warto odwiedzić. Pod jednym dachem znalazły się wszystkie trofea, które na przestrzeni lat zgromadził trzykrotny mistrz olimpijski, trzykrotny zwycięzca Turnieju Czterech Skoczni, dwukrotny zdobywca Kryształowej Kuli Pucharu Świata (jego osiągnięcia można byłoby jeszcze długo wymieniać!)
– Kamil Stoch!

KAMILAND

GALERIA TROFEÓW KAMILA STOCHA JUŻ OTWARTA!

Mieliśmy już okazję podziwiać trofea naszego Skoczka podczas oficjalnego otwarcia galerii, dla Was przygotowaliśmy krótką relację z Kamilandu.

W poprzednim numerze magazynu „ATLAS fachowca” (nr 43) pisaliśmy o przygotowaniach związanych z otwarciem galerii **Kamiland**.

Historia Kamila Stocha, bo tak brzmi pełna nazwa miejsca, które od lipca tego roku mogą odwiedzać fani skoków narciarskich. Podczas gdy mistrz z Zębu zajmował się zdobywaniem kolejnych eksponatów, w Zakopanem trwały intensywne prace projektowo-wykonawcze.

Nowoczesne wnętrza, dobrze rozplanowane i ciekawie zaaranżowane przestrzenie z pewnością na każdym zrobią ogromne wrażenie. Nad całością przygotowań czuwała żona Kamila, Ewa Bilan-Stoch, która wraz ze współpracownikami przez ponad rok dopracowywała każde z pomieszczeń galerii.

Za oryginalne wykończenie wnętrz, które niewątpliwie wyróżnia Kamiland, odpowiada marka **ATLAS – Fox Dekorator**.



Fox Dekorator dostarczył nie tylko produkty najlepszej jakości, ale pomógł też w realizacji wszystkich, nawet tych najśmielszych pomysłów – od stworzenia dedykowanych efektów (padający śnieg!) po prawidłową aplikację i wykończenie wszystkich pomieszczeń.

ATLAS ma również swoje miejsce w Kamilandzie. Odwiedzając galerię, koniecznie zróbcie zdjęcia – możecie je nam wysłać lub oznaczać nas w swoich relacjach na Facebooku. Będzie nam bardzo miło!

Ciekawi efektu? Galerię Kamiland. Historia Kamila Stocha tworzy siedem unikatowych sal ekspozycyjnych, w których odwiedzający mogą obejrzeć aż 430 eksponatów!

Składają się na nie wszystkie trofea wywalczone przez Kamila Stocha – począwszy od czasów juniorskich, a kończąc na Złotym Orle za wygranie Turnieju Czterech Skoczni oraz medalu Mistrzostw Świata w Oberstdorfie, wywalczonych zimą 2021 r.

Poza dyplomami, medalami i pucharami odwiedzający mogą obejrzeć również zdjęcia ze skoczni narciarskich z całego świata, poczytać artykuły, a także... zajrzeć do specjalnego pokoju doświadczeń, w którym każdy z gości może spróbować przygotować narty na stanowisku serwisowym czy przybrać pozycję trzykrotnego mistrza olimpijskiego na rozbiegu skoczni.

I co najważniejsze, **przewodnikiem po tej niezwykle wystawie jest sam Kamil Stoch!** Dzięki telewizorom umieszczonym w całej galerii mistrz z Zębu znajduje się dosłownie w każdym pomieszczeniu i opowiada odwiedzającym o najciekawszych momentach ze swojej kariery.

Pokój leśny



Podczas wizyty w galerii warto odwiedzić:

Service room – to okazja do zajrzenia do szatni zawodników, poznania jej wyposażenia oraz wysłuchania serwisantów.

Pokój drewniany – to początek sportowej drogi naszego Skoczka. Stanowi odwzorowanie pokoju, w którym Kamil spędzał dzieciństwo, gdzie gromadził sportowe skarby i pierwsze trofea. Tutaj również marzył, aby „kiedyś pojechać na olimpiadę i zdobyć złoty medal”. Znajdują się w nim puchary i medale zdobyte przez Kamila do 2005 roku.



Obejrzyj naszą relację z Kamilandu! Zeskanuj kod QR lub wejdź na nasz kanał na YouTube: www.youtube.com/atlaspolaska.



Konkurs!

Do wygrania bilety do KAMILANDU!

Do zdobycia vouchery do Galerii Kamila Stocha! 1 voucher to wejście dla 4 osób! Co musisz zrobić? Wejdź na nasz kanał na YouTube i zostaw komentarz pod filmem z Kamilandu! Napisz, co najbardziej chciałbyś zobaczyć w Galerii i dlaczego pragniesz ją odwiedzić! Wybierzemy najciekawsze komentarze. Mamy do rozdania 20 zaproszeń. Masz czas do końca października! Regulamin konkursu na: www.atlas.com.pl/konkurs.



Więcej informacji na www.stoch.org.



Od lewej: Ewa Bilan-Stoch, Aleksandra Weśniewska i Olga Kabała — reprezentacja ATLAS oraz Kamil Stoch podczas uroczystego otwarcia Kamilandu.

Pokój diamentowy – w surowym anturazie znajdują się sportowe trofea zdobywane przez Kamila, także z drużyną, w latach 2006–2013, pierwsze wygrane w zawodach Pucharu Świata, medale mistrzostw świata.

Pokój teatralny – przybliży złoty sezon 2014 i trofea zdobyczne okładki gazet, a w Kryształowej Kuli można zobaczyć... świetlaną przyszłość.

Pokój leśny – to idealne miejsce dla Złotego Orła i trofeów zdobywanych w latach 2015–2017.

Pokój kosmiczny – przybliży spektakularną kolekcję trofeów z lat 2018–2020.

Pokój klubowy – to miejsce, w którym kolekcja trofeów ciągle się powiększa nie tylko za sprawą Kamila, ale i z udziałem nowego pokolenia zawodników, podopiecznych Klubu Sportowego Eve-nement Zakopane.

Galeria Kamiland. Historia

Kamila Stocha mieści się w centrum Zakopanego przy ulicy Kazimierza Przerwy-Tetmajera 6.

Otwarta jest codziennie, od poniedziałku do niedzieli, w godz. od 10.00 do 18.00.

Koszt wstępu dla dorosłych wynosi 20 zł, dla dziecka i seniora – 10 zł. ■

WYKONAWCO, CO CI W DUSZY GRA? / IDEALNA GŁADŹ!

Czas na premierę! Maestro wchodzi na scenę!
Do oferty produktowej Fox Dekorator dołącza
lekka gładź polimerowa w jasnoszarym kolorze,
na którą czekało wielu Wykonawców.

Fox Dekorator Maestro

Lekka gładź polimerowa jest dostępna
w sprzedaży według cennika: 113,25 zł/op. netto

Technologia lekkich wypełniaczy

14-kilogramowe opakowanie Fox Dekorator
Maestro zapewnia pokrycie nawet ok. 20 m²
powierzchni przy pracach finiszowych.



Agnieszka Zajączkowska Grupa ATLAS

Jednym z głównych celów przyświecających zaprojektowaniu receptury Maestro – gotowej do użycia masy szpachlowej – było stworzenie produktu, który **do minimum zredukuje wysiłek Wykonawcy** podczas jego codziennej pracy.

Udało się nam to dzięki zastosowaniu **technologii lekkich wypełniaczy**.

Gładź wyróżnia wyraźnie mniejszy ciężar masy, **niski opór masy** pod nożem, pod pacą (podczas nakładania i zagładzania) oraz **niespotykana łatwość uzyskania idealnej powierzchni**.

Nowa gładź marki Fox Dekorator wykazuje się wysokim poślizgiem – **lekko się nakłada i profiluje** – nawet w trudno dostępnych miejscach, takich jak narożniki, skomplikowane zabudowy, ościeża okien i drzwi. Efekt aksamitnej powierzchni otrzymujemy już przy pierwszym zagładzeniu **bez konieczności poprawek tego samego pola roboczego** (co było wielokrotnie podkreślane przez Wykonawców podczas testów waldacyjnych).

Do szpachlowania całopowierzchniowego i do spoinowania

Fox Dekorator Maestro jest **wytrzymałą i elastyczną** gładzią, co stanowi o jej uniwersalności. Umożliwia wykonanie wszystkich poziomów szpachlowania od PSG1 (Q1) do PSG4 (Q4). Za pomocą tego produktu można nie tylko **szpachlować całopowierzchniowo**, ale również wygładzić nierówności

Wykonawco!
Zaprosz Maestro
do swojego
zespołu!

Właściwości gładzi Maestro	Korzyści dla Wykonawcy
Technologia lekkich wypełniaczy	✓ łatwość profilowania i wygładzania ✓ redukcja wysiłku Wykonawcy ✓ lekka na narzędziach podczas pracy oraz w transporcie
Wyraźna zmiana koloru podczas szlifowania	✓ ułatwia kontrolę postępu prac ✓ przyspiesza czas realizacji
2-krotnie większa wydajność*	✓ więcej m² z tej samej ilości gładzi!
Do szpachlowania całopowierzchniowego i do spoinowania	✓ jeden produkt do wielu zastosowań
Aplikacja wałkiem, pacą, nastryskowo	✓ wybór metody aplikacji dostosowany do potrzeb Wykonawcy ✓ wiadro dopasowane do pracy wałkiem
Grubość jednej warstwy do 5 mm	✓ możliwość zagładzenia nierówności podłoża
Wyjątkowo łatwe uzyskanie idealnej powierzchni	✓ redukcja wysiłku Wykonawcy ✓ oszczędność czasu
Minimalne pylenie podczas szlifowania	✓ komfort i bezpieczeństwo pracy
Szlifowanie ręczne i mechaniczne	✓ optymalna twardość gładzi dla obu metod obróbki ✓ łatwe szlifowanie ręczne narożników, ościeży, zabudów o niewielkiej powierzchni, itp.
Nie rozmięka podczas gruntowania i malowania	✓ bez konieczności poprawek raz wypracowanej powierzchni ✓ możliwość stosowania każdego rodzaju farb

* w porównaniu do tradycyjnych gładzi dostępnych na rynku





Wytrzymała i elastyczna – wszystkie poziomy szpachlowania od Q1 do Q4.



Superlekka, stabilna konsystencja.



Łatwa i szybka aplikacja.



podłoża do 5 mm w jednej warstwie, a nawet spoinować płyty g-k czy wklejać listwy narożnikowe.

Badania laboratoryjne wykazały bardzo wysoką wytrzymałość na zginanie uzyskaną podczas spoinowania Fox Dekorator Maestro wraz z taśmą łączeniową (Q FOLATAPES). Na fabrycznej krawędzi płyty g-k wyniosła ona aż 400 N. Aby zobrazować wytrzymałość tak utworzonego złącza (o długości 30 cm), warto porównać, że siła ta odpowiada naciskowi 40 kg, czyli blisko trzem wiadrom Fox Dekorator Maestro.

Trzy sposoby aplikacji

Gładź z łatwością aplikuje się zarówno **ręcznie**, jak i **walkiem**, ale równie doskonale nanosi się ją **mechanicznie**. Warto podkreślić, że wyselekcjonowane wypełniacze mineralne o drobnym uziarnieniu wpływają na ograniczenie zużycia dysz i części eksploatacyjnych agregatów, nawet przy maksymalnym ciśnieniu roboczym (Graco, Wagner).

Strumień wydostający się z dysz jest miarowy, a gładź równomiernie rozkłada się na ścianie. Masa nie zatrzymuje się na ściankach zbiornika agregatu, rozkłada się równo bez konieczności zgarniania, a jej konsystencja nie powoduje zalegania, w konsekwencji zasychania w węzłach bądź ich zapychania.

Umożliwia wybór technologii aplikacji oraz sposobu szlifowania

Fox Dekorator Maestro można aplikować metodą „mokre na suche”, ale również w technologii „mokre na mokre”, która skraca czas realizacji. **Już po 2 godzinach** od nałożenia pierwszej warstwy **można przystąpić do aplikacji kolejnej** (w warunkach normowych).

Łatwo poddaje się też **obróbce na mokro**, czyli wygładzaniu zwilżonej, związanej powierzchni, umożliwiając uzyskanie równego, gładkiego wykończenia bez pylenia.

Gładź charakteryzuje się **optymalną twardością podczas szlifowania na sucho**. Z łatwością wygładza się ją zarówno ręcznie, jak i mechanicznie. Szlifowanie możliwe jest po całkowitym wyschnięciu powierzchni, zazwyczaj po 12-24 godzinach w zależności od panujących warunków. Rekomendowana gradacja siatek lub papieru ściernego to #150-180.

Komfort pracy i oszczędność czasu

Podczas szlifowania gładź Fox Dekorator Maestro **wyraźnie zmienia kolor** na jaśniejszy w miejscach już przepracowanych. To znaczące ułatwienie dla Wykonawców – pozwala na przyspieszenie postępu prac.

Zaletą gładzi jest **znikoma ilość powstającego pyłu** – nie unosi się, lecz osypuje po ścianie, co zapewnia komfort pracy, zwłaszcza podczas szlifowania ręcznego, np. w narożnikach, ościeżach czy innych trudno dostępnych miejscach.

Ponadto Fox Dekorator Maestro ma ciepły, jasnoszary kolor, który – w odróżnieniu od gładzi białych – **nie męczy wzroku Wykonawcy**.

Jednocześnie kolor ten nie stwarza **żadnych problemów z kryciem farb**, nawet w jasnych, pastelowych barwach.

Bezpieczeństwo pracy

Wyraźna zmiana odcienia gładzi podczas szlifowania **zapobiega przetarciom** oraz tzw. „pawim oczkom”, a także **ominięciu pól roboczych**. Zmiana koloru jest widoczna również **podczas gruntowania**, co pozwala na bardzo dokładne ujednolicenie chłonności podłoża – tak ważne w dalszych pracach wykończeniowych.

Ponadto Fox Dekorator Maestro wyróżnia **wysoka odporność na rozmiękanie** podczas gruntowania i malowania w porównaniu do „topowych” gładzi na rynku. Dzięki temu Wykonawca nałoży grunt zarówno wałkiem, jak i pędzlem i to bez ryzyka uszkodzenia powierzchni. ■



Optymalna twardość gładzi i minimalna ilość pyłu.



Maestro ułatwia i przyspiesza pracę, zmieniając kolor przy szlifowaniu.



**Wejdź na kanał
Fox Dekorator na YouTube
i zobacz film z premierą
Maestro!**



EFEKT GALAXY

TWÓJ PRYWATNY OCEAN

Mimo że styl skandynawski nadal cieszy się popularnością, inwestorzy skłaniają się ku aranżacjom inspirowanym naturą. Nie brakuje więc dekoracji nawiązujących do flory i fauny, łączących minimalizm ze stylem organicznym lub tzw. urban jungle.



Nawiązania do natury sprawiają, że mieszkania są przytulne i odprężające, panuje w nich spokój oraz harmonia.

Małgorzata Mularczyk
Grupa ATLAS

Styl organiczny to przede wszystkim materiały – drewno o naturalnym usłojeniu, len, wiklina. Nie bez znaczenia jest również kolorystyka – zieleń, beże i brązy, szarości, a także odcienie żółci i niebieskiego. Bardzo ważny element stanowią żywe rośliny, które zaspokajają potrzebę obcowania z naturą. Ze wszystkich organicznych materii brakuje tylko... wody. **Ale i na to znalazł się sposób!**

Prywatny ocean

Marka Fox Dekorator po raz kolejny czerpie inspiracje z natury, czego dowodzi nowy **efekt dekoracyjny do ścian – GALAXY**. Dzięki zestawowi farb i narzędzi, który znajduje się w opakowaniu przeznaczonym do pokrycia ok. 5 m², stworzysz niepowtarzalny efekt wizualny.

Pierwsze skojarzenie?

Fale morskie. Co więcej, dzięki zastosowaniu farb interferencyjnych oraz metalicznych otrzymujemy prawdziwą głębię, delikatnie falującą pod wpływem padającego światła. **Efekt występuje w trzech kolorach (niebieskim, zielonym i brązowym).**



OPINIA FACHOWCA

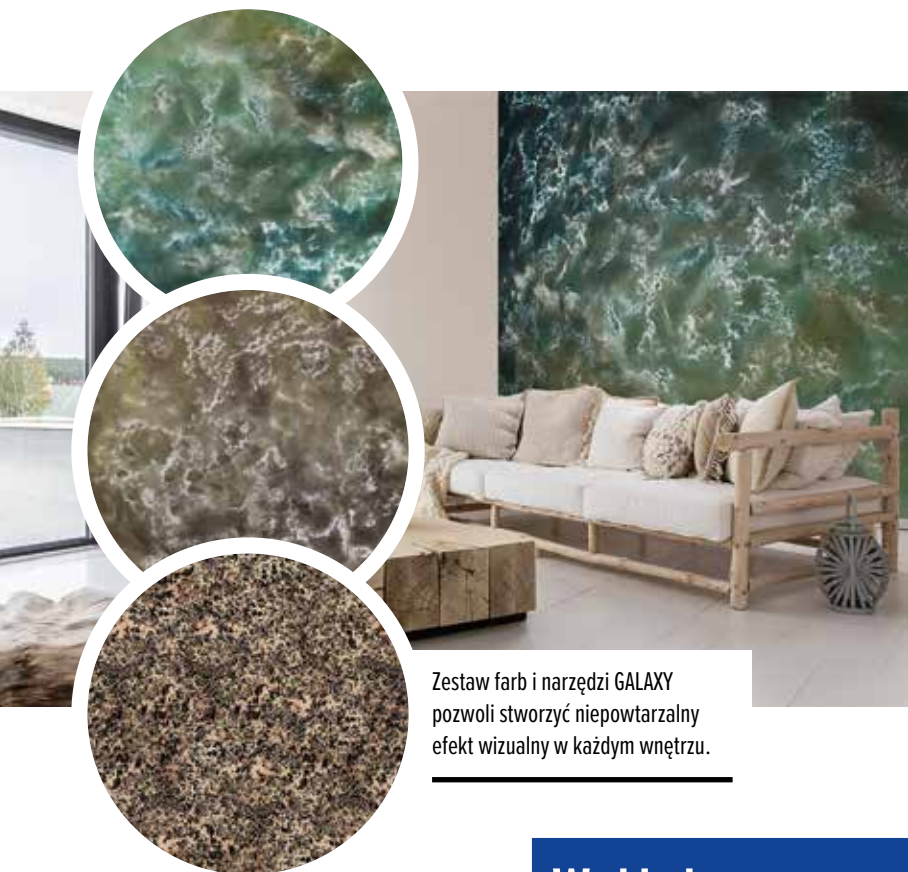


Tomasz Bancewicz
Wykonawca

Użycie GALAXY oznacza, że na zdjęciach pojawi się efekt z kategorii wow, a w rzeczywistości będzie... jeszcze większe wow! Metaliczny połysk i interferencyjna głębia plus trzy zestawy kolorystyczne... To jest to! Możliwość aplikacji w dwóch różnych wariantach, pędzlem lub gąbką, sprawia, że każdy może dopasować efekt pod swoje oczekiwania. GALAXY w aplikacji pędzlem jest podobne do Kalahari czy Diament 3D. Ma jednak zdecydowanie krótszy czas pracy, dlatego mniej doświadczonym Wykonawcom polecam wersję z aplikacją gąbką.



Efekt GALAXY można aplikować dwiema metodami: przy pomocy pędzla lub gąbki.



Zestaw farb i narzędzi GALAXY pozwoli stworzyć niepowtarzalny efekt wizualny w każdym wnętrzu.

W skład zestawu wchodzi:

- ▶ PRODUKT 1 – INITIUM COLOR
– farba podkładowa, czarna, wiaderko 1 litr,
- ▶ PRODUKT 2 – GALAXY
– dekoracyjna farba strukturalna, wiaderko 300 ml,
- ▶ PRODUKT 3 – GALAXY
– dekoracyjna farba strukturalna, wiaderko 300 ml,
- ▶ pędzel płaski 7,6 cm do wykonania dekoracji – 2 szt.,
- ▶ gąbka do wykonania dekoracji – 2 szt.,
- ▶ taśma malarska,
- ▶ folia malarska.

Dwa sposoby aplikacji pozwalają uzyskać z tego samego zestawu produktów dwie zupełnie różne dekoracje.

Ściana pokryta GALAXY oprócz atrakcyjnego wyglądu przekonuje również prostotą i krótkim czasem wykonania (**pomieszczenie może być użytkowane już po 12 godzinach od aplikacji**), a w pełni utwardzona ściana **jest odporna na mycie**.

Użyte w zestawie farby są ekologiczne i wodorozcieńczalne, dzięki czemu czyszczenie narzędzi jest łatwe i przyjemne. Ponadto, dołączone materiały do zabezpieczenia otoczenia podczas pracy sprawiają, że jeszcze mniej będzie sprzątanego.

Efekt GALAXY służy do dekoracyjnego lub ochronnego malowania ścian i sufitów pomieszczeń wewnątrz budynków.

Można go stosować na podłoża takie jak tynk, beton, kamień, płyty gipsowe, drewnopodobne oraz na wszystkie podłoża nośne po ich wcześniejszym oczyszczeniu i przygotowaniu. ■





SZKOLENIA CERTYFIKACYJNE ATLAS WRACAJĄ!

Zastanawiasz się, czy Szkolenie Certyfikacyjne ATLAS jest dla Ciebie? Wielokrotnie pisaliśmy o jego zasadach i korzyściach. Tym razem głos oddajemy Twoim kolegom – Wykonawcom, którzy zdecydowali się na ten krok i chętnie podzielili się z nami swoimi doświadczeniami.

Sytuacja epidemiologiczna ograniczyła nasze działania szkoleniowe w ostatnim roku. Dostawaliśmy od Was regularne zapytania o możliwość i terminy ich wznowienia. Okazja pojawiła się dopiero w czerwcu. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom Wykonawców, zorganizowaliśmy pierwsze po tak długiej przerwie Szkolenie Certyfikacyjne.

Pod koniec czerwca, na poligonie ATLAS w Zgierzu, odbyło się szkolenie dla Termoizolatorów. Wzięli w nim udział nie tylko Fachowcy z różnych stron Polski, ale też **zespół ATLASA, w tym redakcja „ATLASA fachowca”**. Byliśmy ciekawi opinii uczestników na temat wykładów i zajęć praktycznych. Zapytaliśmy o ich motywację, wrażenia i korzyści, które dostrzegli dla siebie.



Tomasz Buchalik

Tom-Bud

Autoryzowany Termoizolator
od czerwca br.,
województwo śląskie

Bardzo długo czekałem na szkolenie. Codzienna praca, brak czasu, później Covid-19. W końcu po trzech latach udało mi się przyjechać – zapisałem się wcześniej, ale decyzję podjąłem w ostatniej chwili. Naprawdę mi zależało. Dlaczego? Na produktach ATLASA

pracuję od dwóch lat. Nie zamieniłbym ich na inne, ale szkolenia są po to, żeby dowiadywać się nowych rzeczy. I jako Wykonawcy powinniśmy być na bieżąco. **Poza tym całą wyniesioną stąd wiedzę mogę przekazać pracownikom i przede wszystkim klientom, którym trzeba proponować określone produkty i rozwiązania.** A jak to zrobić, nie mając odpowiedniej wiedzy? Czy warto wziąć udział w szkoleniu? Pewnie, że tak! **Podczas tych dwóch dni dowiedziałem się mnóstwa potrzebnych informacji. Do tego superekipa, wymieniliśmy się doświadczeniami i nowinkami.** Egzamin nie jest trudny, jeśli ma się wiedzę. Dwa dni szkolenia dobrze do niego przygotowują. Jestem zadowolony, że przyjechałem.



Obejrzyj!

Zeskanuj kod QR przy pomocy telefonu i obejrzyj relację ze Szkolenia Certyfikacyjnego ATLAS!



Film możesz zobaczyć również pod adresem:
www.youtube.com/atlaspolska.





Damian Kreczmer KRECZMER

Firma budowlana
Autoryzowany Termoizolator
od czerwca br.,
województwo wielkopolskie

Od 2020 roku prowadzę działalność termoizolatorską. Pracuję od wielu lat na systemach ATLASA, ale i tak chciałem wziąć udział w szkoleniu. Śledziłem kalendarz i przy pierwszej możliwej okazji się zapisałem. **Zrobiłem to, żeby poszerzyć wiedzę na temat produktów i systemu.** Z wykształcenia jestem inżynierem budownictwa i dużo tematów jest mi znanych, ale szukam informacji także o nowościach. Poza tym szkolenie jest okazją do tego, żeby sobie powtórzyć i utrwalić różne zagadnienia.

Zajęcia są bardzo rzeczowe i ciekawe, naprawdę dotyczą naszej pracy i tego, co robić, żeby pod względem technicznym jak najlepiej pracować.

Szkolenia Certyfikacyjne ATLAS

Prowadzone są od 2012 r. i cieszą się dużym zainteresowaniem wśród Glazurników i Termoizolatorów. Uczestnicy biorą udział w dwudniowym szkoleniu, po którym otrzymują certyfikat Licencjonowanego lub Autoryzowanego Fachowca ATLAS.

Pierwszy dzień szkolenia obejmuje zajęcia teoretyczne.

Wykłady prowadzą pracownicy Działu Wsparcia Technicznego ATLAS – inżynierowie budownictwa i doświadczeni rzeczoznawcy.



Kamil Gałeczka

Firma budowlana
LUK-BUD
Licencjonowany
Termoizolator od czerwca br.,
województwo śląskie

O szkoleniu dowiedziałem się od kolegi, z którym współpracuję – jest Licencjonowanym Glazurnikiem. Polecił je w naszej firmie, więc zdecydowałem się przyjechać. Dlaczego? **Przed wszystkim chcę być pewniejszy siebie w pracy i jak najlepiej wykonywać swoje obowiązki, żeby każdy mój klient był przekonany, że zatrudniając mnie, przyjął dobrego Fachowca.** Pracowałem na kilku budowach. Na niektórych do dziś panuje przekonanie, że „tak zawsze było, tak robiliśmy i tak robimy”. Nic się nie zmienia, a ja chcę się rozwijać, uczyć. Jestem zadowolony ze swojej decyzji. Zajęcia na szkoleniu były ciekawe, zwłaszcza podobały mi się wykłady. Praktykę mam na co dzień, bardziej interesuje mnie teoria. Uważałem na zajęciach, bo wiem, że to mi się przyda.

Dzień drugi to część praktyczna

– warsztaty są prowadzone przez Szkoleniowców Doradców Technicznych ATLAS.

Szkolenie certyfikacyjne kończy się egzaminem. Jego pomyślny wynik jest jednym z warunków uzyskania certyfikacji ATLAS. Pozyskany status Certyfikowanego Fachowca ATLAS jest niewątpliwą korzyścią, która pozwala nie tylko na wyróżnienie się na rynku usług, ale także na zbudowanie szczególnej pozycji wśród Wykonawców w środowisku branżowym. ■



Wojciech Murawski

Euro-Fil
Autoryzowany Termoizolator
od czerwca br., województwo kujawsko-pomorskie

Jestem właścicielem firmy budowlanej, zajmujemy się termomodernizacją. Przyjechałem, bo chcę się podszkolić. Uważam, że nie ma na świecie osoby, która wie wszystko. **Technika idzie do przodu, pojawiają się nowe rozwiązania – chcę być w swojej pracy na bieżąco.** I tutaj to dostałem. Uważam, że Wykonawcy powinni brać udział w takich szkoleniach, bo zawsze można czegoś więcej się dowiedzieć. Poza tym klienci patrzą na nasze, Wykonawców, doświadczenie. Myślę, że certyfikat od ATLASA je uwiarygadnia.



Jak zapisać się na szkolenie? Więcej informacji na www.swiatatlasa.com.pl – zakładka Szkolenia. Pytania kierujcie na: autoryzacje@atlas.com.pl lub pod numer: 609 630 975. Czekamy na Was!

UMOWY O ROBOTY BUDOWLANE

WARTO JE PODPISYWAĆ!

Przeszukujesz fora internetowe w poszukiwaniu wzoru umowy na roboty budowlane? Nie wiesz, jak ustrzec się przed niesłownym inwestorem? A może sądzisz, że „umowy są dla prawników, szkoda na to czasu”? **PRZYGOTOWALIŚMY DLA CIEBIE SZABLONY ORAZ KILKA WSKAZÓWEK, JAK SPISAĆ UCZCIWĄ UMOWĘ, KTÓRA ZABEZPIECZY TWOJĄ PRACĘ.**

Grzegorz Makowski

radca prawny, Kancelaria
Radcy Prawnego Gabrieli
Krauze, www.gkrauze.pl

Czy warto podpisać umowę o roboty budowlane? Tak.

Na tym można byłoby skończyć, ale wolimy przekonać Cię dlaczego. Przeprowadziliśmy wśród Wykonawców ankietę, z częścią z Was mieliśmy też okazję porozmawiać.

Z naszej ankiety wynika, że wielu z Was ustala jedynie ustnie warunki współpracy. Pamiętaj! Warto, żeby podstawowe obowiązki między Tobą a inwestorem ustalić w formie dokumentowej (np. e-mail, wymiana skanów) lub pisemnej. **Przeczytaj opinie Twoich kolegów!**



Artur Misztal
Wykonawca

W przeszłości zdarzały mi się prace, przy których nie zawsze podpisywałem umowy. Teraz już tego bardzo pilnuję – zanim wejdę na budowę, zawsze spisuję umowę. Analizuję ją, uzupełniam, żeby jak najlepiej się zabezpieczyć.

Miałem szczęście i nie zdarzyło się, żebym miał problem z wypłatą pieniędzy za pracę. **Problem dotyczył zawsze zakresu prac**, na który się umówiliśmy. Klienci często myślą, że coś jest gratis,

że nie trzeba dopłacać. Prawda jest taka, że jak się tego wyraźnie nie zaznaczy, to niektórzy po prostu nie wiedzą i myślą, że „jest w cenie”. Moim zdaniem najgorzej można wyjść na pracach z polecenia. Na początku jest fajnie, „dogadamy się”, a przy rozliczeniach już nie jest tak wesoło.

W umowie zawsze określłam:

- ▶ zakres prac,
- ▶ czas ich wykonania,
- ▶ cenę.

Jeśli cokolwiek się zmieni, przygotowuję aneks. Dopóki klient go nie podpisze, nie zaczynam. Rozliczam się zwykłe etapami. Biorę zaliczki, po wykonaniu prac wystawiam fakturę. W dodatku **przez kilka lat trzymam dodatkową dokumentację (zdjęcia z budowy, ustalenia e-mailowe).**

Uważam, że to może pomóc Wykonawcy w razie jakiegoś sporu.



Jakub Ciężki
Wykonawca

Na przestrzeni kilku lat pracy miałem dwie sytuacje, w których **pomogłoby podpisanie umowy**. Umówiłem się z klientką na odświeżenie mieszkania: malowanie ścian i ułożenie paneli. Taki zakres ustaliliśmy, umówiliśmy się na konkretną zapłatę. Po wykonaniu prac klientka była zdziwiona

i niezadowolona, że nie zrobiłem gładzi, że ściany są krzywe. **Słowo przeciwko słowu**. Wystawiła mojej firmie złą opinię w Internecie – nie chciała słyszeć o zakresie prac. **Żałuję, że nie spisałem umowy**. Drugi przypadek był trudniejszy, choć odzyskałem część pieniędzy. Robiłem remont dwukondygnacyjnego domu. Zacząłem od piętra – łazienki, pokoje. Kiedy skończyłem, wszyscy mieszkańcy byli zadowoleni. Remont parteru miał się różnić – nie pracowałem już etapami. Klientka chciała, żeby robić jak najszybciej i jak najwięcej we wszystkich pomieszczeniach jednocześnie. Już po pierwszym

dniu powiedziała, że robimy za duży bałagan, ale udało nam się dojść do porozumienia. Tak mi się wydawało. Drugiego dnia, pod koniec pracy, dowiedziałem się, że mam zabrać narzędzia, a remont dokończy inna ekipa. **Początkowo nie chciała zapłacić**, zrobił to inny domownik, któremu remontowałem piętro. Później dowiedziałem się w hurtowni, że ta klientka często „odświeża” dom w ten sposób. Zatrudnia ekipę, po jednym czy dwóch dniach odsyła ich do domu, przychodzą kolejni – też na kilka dni. **Z podpisaną umową już nie mogłaby tego tak łatwo zrobić**.



Paweł Milewski
Wykonawca

Mam nauczkę, żeby podpisywać aneksy. Wykonywaliśmy prace remontowe według projektu zrobionego przez inwestorkę. Często pojawiały się problemy natury technicznej – **niezgodność założeń z istniejącymi warunkami na budowie**. Na bieżąco poprawialiśmy i prostowaliśmy „gafy” popełnione przez projektantkę, która wielokrotnie podkreślała, że „w komputerze wszystko udało się

zaplanować”. Z dużym poślizgiem i po dziesiątkach zmian dokonaliśmy remontu apartamentu. **Moim błędem były ustalenia „na gębę”**. Nie mieliśmy podpisanych aneksów, co przy rozliczeniu zmieszczało się na mnie. Po mediacjach odpuściłem część pieniędzy, zamknąłem temat bez zarobku. Chciałem iść dalej. Inwestorke udało się wyremontować mieszkanie niskim kosztem.

CZY USTALENIE
WARUNKÓW
PRAC PODCZAS
ROZMOWY
TO JUŻ UMOWA?

TAK!

Kiedy możemy mówić o umowie

Mówiąc „umowa”, myślimy zazwyczaj o „dokumencie, w którym spisano warunki współpracy”. Tymczasem **umowa to każde zobowiązanie stron do określonych świadczeń**, także ustne. Umowa ustna jest ważnie zawarta, ale ma jeden istotny minus – **poważne trudności dowodowe w razie wystąpienia sporu**.

PAMIĘTAJ

Jeśli nie ma żadnego śladu, na co umówiliście się z kontrahentem, pozostaje słowo przeciwko słowu.

Jako Fachowiec często otrzymujesz wynagrodzenie dopiero po skończeniu prac, a to oznacza, że klient, który już otrzymał swoje świadczenie, nie będzie zainteresowany rozwikłaniem sprawy.

Konieczność wykazania, że do zawarcia umowy w ogóle doszło, że określone prace zostały wykonane i w końcu, że należy Ci się wynagrodzenie płatne w konkretnym terminie prawdopodobnie spadnie na Ciebie.

Na rynku krąży powiedzenie, że „umowę spisuje się na złe czasy”. To prawda, gdyby mieć 100% gwarancji, że pomiędzy stronami wszystko gładko się ułoży, żadne utrwalanie warunków współpracy nie byłoby potrzebne. **Takiej pewności nie mamy jednak nigdy.**

Umowa w formie pisemnej

Skoro już wiemy, że warto zadbać o jakiś ślad dotyczący wzajemnych ustaleń, powstaje pytanie – **jak się przed tym zabezpieczyć?** Najlepiej sporządzić umowę, w której zostaną wymienione najważniejsze warunki, a następnie **podpisać ją własnoręcznie przez obydwie strony.** Nie trzeba być prawnikiem, żeby sporządzić dobrą umowę.

Spisując warunki współpracy, zawsze pomyśl, co jest dla Ciebie najważniejsze, m.in.

- ▶ wysokość i termin wypłaty Twojego wynagrodzenia,
- ▶ koszty,
- ▶ zaliczki na materiały,
- ▶ zakres robót,
- ▶ termin i miejsce wykonania prac.

Jeśli zawarliście w umowie jedynie te podstawowe zobowiązania, **to już wystarczy.** Na szczęście, w polskim systemie prawnym większość powszechnie zawieranych umów została nazwana, należycie opisana i jeśli strony nie doprecyzują niektórych postanowień lub o nich zapomną,

znajdą zastosowanie wyważone i sprawdzone zasady kodeksowe.

Ważne!

Podpisując umowę w formie pisemnej pamiętaj, żeby zawsze otrzymać jeden egzemplarz z własnoręcznym podpisem klienta.

Forma pisemna

Dlaczego to istotne? Zdarza się, że strony podpisują się na jednym egzemplarzu, a druga strona otrzymuje jedynie kserokopię. W razie sporu klient schowa swój oryginał do szuflady, a Ty nie dysponujesz niezbitym dowodem zawarcia umowy w formie pisemnej.

Forma pisemna i rzetelne rozpisanie warunków współpracy w większości wypadków będzie należycie zabezpieczać Twoje roszczenia.

FORMA DOKUMENTOWA – CO TO TAKIEGO?

Bywa i tak, że czas goni i strony nie spiszą umowy. Jak napisaliśmy wcześniej, nawet umowa ustna jest, poza kilkoma wyjątkami, ważnie zawarta.

W takim wypadku warto zabezpieczyć się w ten sposób, żeby o istnieniu umowy i jej warunkach pozostał jakiś ślad np. w e-mailach, SMS-ach, itp.

Co do zasady, jeśli możliwe jest ustalenie osoby, od której pochodzi wiadomość, będzie to tzw. „forma dokumentowa” składanego oświadczenia.



CZY MAMY DO CZYNNIENIA Z UMOWĄ, JEŚLI STRONY JEDYNI E-MAILOWO USTALIŁY PODSTAWOWE WARUNKI WSPÓŁPRACY I W SPOSÓB JEDNOZNACZNY WYRAŻĄ SVOJĄ WOLĘ? TAK!

Jest to jak najbardziej prawidłowe. Nawet jeśli część dalszych ustaleń przebiegała ustnie, strony są już w znaczącym stopniu zabezpieczone. **Niemal zawsze potwierdzenie zobowiązania się inwestora – wyrażone na jakimś nośniku informacji – będzie dla Ciebie korzystne!** Staraj się zawsze uzyskać od drugiej strony takie oświadczenie albo też potwierdzenie wyrażenia zgody na zaproponowane warunki.



Starannie przechowuj:

- ▶ wiadomości e-mail,
- ▶ SMS-y,
- ▶ kserokopie,
- ▶ skany,
- ▶ pokwitowania,
- ▶ inne nośniki informacji, w których określono np. wynagrodzenie, kosztorysy czy zaliczki.

Będzie to sytuacja znacznie lepsza niż wyłącznie ustne ustalenia. Niekiedy jedynym śladem po współpracy stron jest faktura, bo akurat do jej wystawienia zobowiązują przepisy. Dobrym pomysłem jest staranne określanie usługi na fakturze. Jeśli już ma to być jedyny dowód zawartej umowy, niech coś mówi o wykonanej usłudze.

DLACZEGO FORMA PISEMNA BYWA LEPSZA OD DOKUMENTOWEJ?

Dla niektórych rodzajów umów, to forma pisemna jest potrzebna dla ich ważności, wywołania określonych skutków lub jest zastrzeżona dla celów dowodowych.

W tym ostatnim przypadku może to oznaczać tzw. zakaz dowodowy i choćby zebrał dziesięciu świadków na określony korzystny dla Ciebie fakt (np. wyższe wynagrodzenie ustalone w rozmowie), ich zeznania nie mogą podważyć tego, co strony potwierdziły w formie pisemnej.

Zapamiętaj więc, że forma pisemna jest zwykle pewniejsza niż dokumentowa – przede wszystkim jeśli chodzi o skutki prawne wywołane przez umowę.

Powodem, dla którego ustawodawca wymaga niekiedy formy pisemnej jest m.in. to, że przykładowo: skan podpisu można w programie graficznym łatwo umieścić na dowolnym dokumencie, a podrobić odręczny podpis w sposób nieodróżnialny dla biegłego specjalisty to nie lada wyzwanie. Jest też szereg postanowień umownych, które o ile nie są spisane, są praktycznie nie do udowodnienia. Zaliczają się do nich m.in. umowna wysokość odsetek od niezapłaconego wynagrodzenia, zastrzeżone kary umowne, wyłącznie rękopisy za wykonane prace czy warunki udzielonej gwarancji.

CZY SPISANIE UMOWY MA MINUSY?

W specyficznych sytuacjach występują też minusy spisywania umów. W obrocie zdarzają się przedsiębiorcy działający w szarej strefie, którzy unikają zawierania umów pisemnych, obawiając się, że w razie nieporozumień klient będzie ich szantażował zgłoszeniem do urzędu skarbowego. Fachowcy czerpią też korzyści z tego, że nie mają precyzyjnie określonego terminu zakończenia robót. Do umów spisanych można wprowadzać również niekorzystne dla Wykonawców postanowienia, takie jak kary

umowne czy inne niż kodeksowo określone okoliczności, kiedy klient może odstąpić od umowy.

JAK UMOWA ZABEZPIECZA WYKONAWCĘ?

Jednakże, w przeważającej części przypadków prawidłowe utrwalenie (czy to w formie pisemnej czy dokumentowej) choć podstawowych obowiązków stron sprzyja pewności obrotu i zabezpiecza Wykonawcę przed nieuczciwym działaniem klienta. Duże znaczenie ma np. precyzyjnie określony termin zapłaty za wykonane prace i **związana z tym możliwość dochodzenia odsetek** (np. w transakcjach handlowych pomiędzy przedsiębiorcami jest to na tę chwilę aż 11,5% w skali roku!). Albo też w wypadku zawarcia umowy ustnej i śmierci kontrahenta-osoby fizycznej prawdopodobnie nie wykażesz wobec spadkobierców, jakie były Wasze ustalenia.

Może się też zdarzyć, że brak umowy w formie pisemnej lub dokumentowej spowoduje jej nieważność, a już na pewno utrudni (a niekiedy z mocy prawa uniemożliwi) skuteczne dowodzenie przed sądem istnienia Twoich roszczeń.

Jeśli chcesz zagwarantować sobie spokój w prowadzeniu działalności i pewną wypłatę wynagrodzenia, a także być postrzeganym jako profesjonalista – spisuj umowy!

Na łamach kolejnych numerów magazynu, będziemy więcej pisać o umowach, kosztorysach i o ich prawidłowym przygotowaniu. Chcemy pomóc Wam zabezpieczyć Waszą pracę. ■

Szablony umów możecie pobrać pod adresem www.atlas.com.pl/umowy.

Zaglądnijcie na tę stronę! Będziemy zamieszczać materiały, które pomogą Wam w zagadnieniach formalnych.

Zeskanuj kod QR i pobierz szablon umowy!



Jeśli macie problem lub pytanie dotyczące umów, na które chcielibyście poznać odpowiedź, napiszcie na adres redakcja@atlas.com.pl z dopiskiem UMOWY.

ATLAS ma 30 lat!

Zapraszamy na kolejną odsłonę podróży w czasie z ATLASSEM. Zgodnie z zapowiedzią w tym numerze publikujemy dalszą część odpowiedzi na zadane przez Was pytania. Dziękujemy za Waszą aktywność i pomysłowość. Mamy nadzieję, że odpowiedzi Was usatysfakcjonują.

Zakład produkcyjny
ATLAS w Dąbrowie
Górnicej.

16

**Agnieszka
Zajączkowska: Kto był
pierwszym
klientem
ATLASA?**

STANISŁAW BIELEJEC, SZEF DZIAŁU PRODUKCJI SUCHEJ:

Pierwszym dużym, hurtowym klientem ATLASA z pewnością było warszawskie przedsiębiorstwo SUMA. Zresztą przez wiele kolejnych lat był to nasz klient numer 1 pod względem obrotów handlowych. Tak naprawdę wskazanie absolutnie pierwszej firmy, której – po rejestracji spółki w lutym 1991 roku – wystawiono kwit za sprzedaż zapraw, wymagałoby dotarcia do dokumentacji księgowej z tamtego okresu. To już, niestety, nie jest możliwe, a szukanie w pamięci jest trochę ryzykowne. Dobrze pamiętam jednak szczególny, wtedy naprawdę wyjątkowy sukces sprzedażowy. Jeden z właścicieli, który dzień w dzień sam rozwoził towar do sklepów, podjechał kiedyś na koniec dnia do firmy z pieczonymi kurczakami, piwem i... informacyjną „bombą”. To była prawdziwa rewelacja! W którymś ze sklepów budowlanych właścicielka zakupiła całą paletę kleju i w dodatku od razu, z góry, za wszystko zapłaciła. To był chyba pierwszy, taki prawdziwy, klient ATLASA, tyle że, niestety, pozostaje dziś anonimowy.

17

Zbyszek Flos:
Ile w sumie firm
składa się
na Grupę ATLAS?

GABRIELA KRAUZE, RADCA PRAWNY: Grupę ATLAS tworzy obecnie 14 podmiotów gospodarczych zajmujących się głównie produkcją materiałów budowlanych lub wytwarzaniem surowców do ich produkcji. Przedsiębiorstwem dominującym jest ATLAS Sp. z o.o. z siedzibą w Łodzi. W składzie grupy znajdują się ponadto następujące przedsiębiorstwa: Wytwórnia Klejów i Zapraw Budowlanych S.A. w Zgierzu, Dolina Nidy Sp. z o.o. z siedzibą w Leszczach, gdyńskie przedsiębiorstwo Izohan Sp. z o.o., Kopalnia Gipsu Leszcze S.A., Nowy Łąd S.A. w Niwnicach, Grudzeń Las Sp. z o.o., Perlit AF Sp. z o.o. w Kazimierzu Biskupim, WIM Sp. z o.o. z Piotrkowa Trybunalskiego oraz G-K Sp. z o.o. w Mniszkowie. Zagraniczne podmioty grupy to Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe TAIFUN Sp. z o.o. z Grodna na Białorusi oraz CESAL S.A. z siedzibą w Oradei w Rumunii. W Grupie ATLAS jest obecne także przedsiębiorstwo spedycyjno-transportowe Sped Partner Sp. z o.o. oraz Nida Media Sp. z o.o. operująca na rynku energetycznym. Obie te spółki mają siedzibę w miejscowości Leszcze. Dodatkowo, wśród podmiotów powiązanych z Grupą ATLAS, warto jeszcze wymienić Fundację Dobroczynności ATLAS, która ma swoją siedzibę w Gdańsku.

Zakład produkcyjny
ATLAS w Zgierzu.

Zakład produkcyjny
spółki Izohan
w Jasle.



18

Zbigniew Budkiewicz:
Ile zakładów produkcyjnych ma firma ATLAS i w jakich miastach?

Odkrywkowa kopalnia piasku kwarcowego w miejscowości Grudzeń-Las.

TOMASZ SKALSKI, WICEPREZES ZARZĄDU DS. OPERACYJNYCH:

ATLAS jako właściciel lub jako większościowy udziałowiec ma dziś 20 zakładów produkcyjnych oraz trzy kopalnie surowców. Zakłady w Zgierzu, Piotrkowie Trybunalskim, Dąbrowie Górniczej, Bydgoszczy, Suwałkach oraz dwa w Grodnie na Białorusi i jeden w Oradei w Rumunii produkują głównie wyroby cementowe. Produkcja oparta na gipsie odbywa się w zakładach zlokalizowanych w Niwnicach, Leszczach oraz Koninie. Zakłady w Pomiczynie, Gdańsku, Jaśle oraz w Grodnie wytwarzają materiały hydroizolacyjne płynne i rolowane. Zakład we Wrocławiu produkuje wyroby dekoracyjne. Infrastruktura przemysłowa Grupy ATLAS obejmuje także kopalnię gipsu i anhydrytu w Niwnicach, kopalnię gipsu w Leszczach oraz kopalnię piasku kwarcowego w Grudzeń-Lesie. W Kazimierzu Biskupim, Leszczach i w Grodnie funkcjonują zakłady produkujące perlit ekspandowany. Planujemy wybudowanie w tym roku i uruchomienie na początku przyszłego zakładu produkującego dyspersje bitumiczne. W Rumunii szukamy odpowiedniej lokalizacji do ewentualnej budowy zakładu suchych mieszanek.

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe TAIFUN z Grodna na Białorusi.

Maciej Rzeszutko:
Z jakich zrealizowanych projektów jesteście najbardziej dumni?

19

WANDA BEDNARZ, DORADCA ZARZĄDU: Jest takie wyjątkowe przedsięwzięcie, które jest powodem do szczególnej dumy, bo łączy działalność biznesową z bardzo ważnymi sprawami ludzkimi. Chodzi o założoną przez właścicieli firmy Fundację Dobroczynności ATLAS, która działa już 25 lat. Pomaga osobom indywidualnym i rodzinom, które z różnych względów znalazły się w trudnej sytuacji zdrowotnej czy ekonomicznej i bez wsparcia ludzi dobrego serca, którzy utworzyli tę właśnie organizację, z pewnością nie poradziłyby sobie. Pomoc fundacji dociera w każdym roku do setek osób i rodzin będących w potrzebie. Na dziś łączna wartość wsparcia wynosi już ponad 77 mln złotych. Fundacja jest organizacją wyjątkową. To pierwsza w Polsce fundacja korporacyjna, ale jednocześnie nietypowa pod względem sposobów działania. Fundacja ATLASA nie organizuje publicznych zbiórek środków ani nie otrzymuje tzw. grantów. Finansowana jest wyłącznie ze środków własnych – dzięki systematycznym wpłatom z zysków spółek Grupy ATLAS oraz osobistym wpłatom właścicieli. Taka zresztą była intencja założycieli. Działalność fundacji to rodzaj podatku obywatelskiego od tych, którzy mieli w życiu więcej szczęścia na rzecz tych, którzy mieli go mniej. Jej wyjątkowość opiera się także na ogromnej empatii i wrażliwości społecznej osób, które w niej pracują. To nie jest opinia na wyrost – znam osobiście kogoś, kto tej wielkiej dobroci doświadczył.





ATLAS i projekt
„Polska młodzież
pływa polskimi
samochodami”.

20

Rafał: Jaki był najbardziej niesamowity i zwariowany projekt zrealizowany przez firmę ATLAS?

JACEK MICHALAK, WICEPREZES ZARZĄDU DS. ROZWOJU:

W moim subiektywnym rankingu zdecydowanie stawiam na „Polska młodzież pływa polskimi samochodami”. Dziś nie wszyscy kojarzą ten projekt – to był spływ tratwą po Wiśle z Krakowa do Gdańska. Dokonali tego dwaj młodzi dziennikarze z łódzkiego Radia Plus. I być może nie byłoby w tym nic aż tak niezwykłego, gdyby nie to, że nadbudówkę tratwy stanowił samochód marki Syrena. Tratwa uzyskała nazwę „Syrenka-Figurenka”, bo matką chrestną tej szczególnej jednostki pływającej została znana aktorka Katarzyna Figura. Ducha tej wyjątkowej wyprawy najlepiej oddawało hasło wypisane na drzwiach samochodu czy raczej burcie tej jednostki pływającej. Odwoływało się ono do rodzącego się w Polsce w latach 90. patriotyzmu konsumenckiego, a brzmiało: „Polska młodzież pływa polskimi samochodami”.



22



Tomasz Jefimow: Jak powstał i kto jest pomysłodawcą Programu Certyfikacji Fachowców?

IZABELA PIETRUSZKA, KOORDYNATOR DS. SZKOLEŃ I CERTYFIKACJI: Pomysł na stworzenie Programu Certyfikacji Fachowców zrodził się na początku 2012 r. z chęci zacieśnienia współpracy z Wykonawcami w Dziale Szkoleń pod opieką ówczesnej kierownik Doroty Wakulak. Opracowano wówczas regulamin programu, przygotowano szkolenia i ustalono formę egzaminu. Pierwsze szkolenie autoryzacyjne dla glazurników odbyło się w maju 2012 r. Następne szkolenia i egzaminy były organizowane cyklicznie co miesiąc. Zjazd Autoryzowanych Fachowców odbył się w listopadzie 2012 r.

21

Marek: Którą reklamę telewizyjną ATLAS wspomina pan najlepiej? Najfajniejsza realizacja, najlepszy efekt?

OSKAR SOLECKI, DYREKTOR PIONU MARKETINGU I ROZWOJU SPRZEDAŻY:

Sądzę, że w pamięci utkwiała ludziom reklama kleju OK z kawalerią powietrzną w tle i sobowtorem Chucka Norrisa. Z całą pewnością udowodniliśmy, że mamy dużą dozę dystansu do siebie i potrafimy działać niesztampowo. Kolejnym przykładem są „Krzyżacy”, w których pada słynne zdanie: „Jeden worek za dwa miecze!”. Te reklamy wyróżniały się oryginalnym podejściem, humorem, puszczały oko do widza. Myślę, że dlatego zostały tak dobrze przyjęte. Jest w nich wiele smaczków i warto je obejrzeć po kilka razy, aby wszystkie wyłapać. Bardzo doceniam to, co stworzył ówczesny zespół marketingu. Ze współczesnych działań jestem dumny z obecnie trwającej kampanii poświęconej Fachowcom. Pierwszym jej krokiem jest stworzony przez nas film „Razem możemy więcej”, który opowiada o codzienności i ciężkiej pracy Wykonawców budowlanych. Jest on naszym podziękowaniem i hołdem dla prawdziwych Fachowców – bohaterów ATLASA.

23

Sławomir Bartosz: Który uczestnik Programu Fachowiec (obecnie FACHOWIEC ATLASA) uzbierał najwięcej punktów? Ile ich było?

EDYTA LEWANDOWSKA, SPECJALISTA DS. PROGRAMÓW LOJALNOŚCIOWYCH:

Nie możemy ujawnić, kto jest naszym rekordzistą, ale jest kilka wyników, które z pewnością robią wrażenie. Jeden z Fachowców przesłał do nas od 2010 r. 209 804 punkty! W przeliczeniu na gotówkę to prawie 63 000 zł! Kolejny uczestnik w jednym zgłoszeniu przesłał 28 117 punktów, czyli za jednym razem zyskał prawie 8500 zł! Jednym z ciekawszych przypadków jest Wykonawca, który od 2010 r. przesłał łącznie 136 zgłoszeń – średnio 1 miesięcznie. Wycinanie punktów nie stanowi dla niego bariery.

FACHOWIEC ATLASA

Jak przystąpić do programu?



Online

Zarejestruj się na
www.swiatatlasa.com.pl



Telefonicznie

Zadzwoń
Infolinia:
+48 61 62 50 200
pon. - pt. 9.00-17.00

24

Krzysztof Kotkowski: Czy firma ATLAS nadal zamierza się prężnie rozwijać, pracować nad nowymi produktami oraz dbać o Certyfikowanych Wykonawców?



Przedsiębiorstwo
Dolina Nidy.

Kopalnia Gipsu
i Anhydrytu Nowy
Łąd w Niwnicach.



OCZYWIŚCIE!

25

Henryk Potok:
Dlaczego
zniknęły
wiadra do fugi?

MAGDALENA MRÓZ, MŁODSZY KIEROWNIK GRUPY PRODUKTOWEJ:

W ATLASIE wciąż próbujemy nowych rozwiązań. Jakość produktu to dla nas priorytet. W tym przypadku zdecydowaliśmy się na wprowadzenie nowych opakowań. Wiemy, że niektórym brakuje naszych wiader. Nie wykluczamy ich powrotu.



Szkoleniowcy
Doradcy Techniczni
ATLAS.

26



Bartłomiej Mróz

Łukasz Kaźmierczak: Ilu sportowców wspierał ATLAS w swojej dotychczasowej historii?

OLGA KABAŁA, SPECJALISTA DS. KOMUNIKACJI BRANŻOWEJ: ATLAS od lat wspiera polskich sportowców zarówno tych, którzy reprezentują sporty indywidualne, jak i drużynowe, dlatego trudno byłoby zliczyć wszystkich zawodników. Od 2015 r. z dumą wspieramy najlepszego skoczka narciarskiego na świecie – Kamila Stocha oraz jednego z najpopularniejszych parabadmintonistów – Bartłomieja Mroza. W walce o najwyższe laury wspieraliśmy także Aleksandrę Urbańczyk, utalentowaną łódzką pływaczkę, a także tenisistę – Jerzego Janowicza. Od 2009 r. jesteśmy sponsorem tytularnym jednej z największych hal widowiskowo-sportowych w Polsce – ATLAS Areny. Przez lata angażowaliśmy się we współpracę w ramach bardzo wielu dyscyplin, m.in. piłki nożnej, plażowej piłki nożnej, pływania, skoków do wody, tenisa, siłownia na rękę, żużla, koszykówki czy kolarstwa, i mamy nadzieję robić to dalej. Wspieraliśmy wyprawę Joanny Kozaneckiej na ośmiotysięcznik Manaslu, ale nie zapominamy także o naszym lokalnym, łódzkim podwórku, gdzie współpracujemy m.in. z Mini Basket Ligą, angażując się tym samym w rozwój młodzieży. W firmie działa także ATLAS Running Team zrzeszający biegaczy amatorsko uprawiających ten sport.



Aleksandra Urbańczyk



Kamil Stoch po zdobyciu trzeciego Złotego Orła.

Andrzej Janus: Chciałem nawiązać do cyklu „Mistrz jest w każdym z nas”, w którym jeden z Wykonawców, Przemysław Dynak, zamienił się rolami z Kamilem Stochem. Czy Przemek nauczył się skakać na nartach, a Kamil układać płytki?

27

KAMIL STOCH: Pojedynki to była superzabawa, ale w realu nie podjąłbym się takiego zadania. Układanie płytek pozostawię Fachowcom. Chociaż jest coś, co łączy nasze zawody. Chodzi w nich o doskonałe efekty.

PRZEMYSŁAW DYNAK: Świetnie wspominam tę zamianę ról. To była przygoda, prawdziwe wyzwanie! Ale nie, nie zamieniłbym się. Zostanę przy swoim fachu. Może nie nauczyłem się skakać na nartach, ale szacunek do pracy Kamila i naszych skoczków na pewno. Wyjazdy, nagrody, medale, wywiady – to się wszystko dobrze ogląda, ale nie ma nic za darmo. Spędziłem na treningach i skoczni tylko chwilę, a kosztowało mnie to dużo wysiłku. Moje dzieci uprawiają sporty wyczynowe na co dzień – wiem, ile czasu i poświęcenia je to kosztuje. Ważne, że i ja i Kamil mamy obszary, w których odnosimy sukcesy.

28

Tomasz Kaczmarczyk: Jaki jest największy sukces firmy, a co jest jej największą porażką?



PAWEŁ KISIEL, PREZES ZARZĄDU: Nie mam wątpliwości, że największym sukcesem ATLASA jest udowodnienie, tak realnie i na serio, że naprawdę „Polak potrafi”. W 100% polska firma, którą z pasją i determinacją stworzono od podstaw bez żadnego finansowego „zasilacza”, była zdolna do skutecznego konkutowania z zachodnimi gigantami. Zapracowała na pozycję znanej, popularnej i godnej zaufania. Dziś ta firma to już grupa kapitałowa, nadal w 100% polska i nr 1 na rynku. Zatrudnia ponad dwa tysiące osób, zachowując biznesową dynamikę i społeczną aktywność. Sukcesem ATLASA są oczywiście także nasi klienci, na których zaufanie zapracowaliśmy. I wreszcie zespół – ludzie, którzy tworząc firmę, sami się dzięki temu rozwijają. A jeśli chodzi o porażkę? Popelnianie błędów w biznesie jest normalne. Negatywne doświadczenia są po prostu wpisane w naturę działalności gospodarczej. Jest jednak coś takiego jak nauka na błędach. Chodzi po prostu o to, by wyciągać wnioski na przyszłość.

Dopiero taki błąd, który nie powoduje refleksji, staje się porażką. Jest oczywiste, że w 30-letniej historii ATLASA można znaleźć błędy, czasem może nawet niemałe, ale na pewno nie było żadnej porażki.

29

Damian Wojcieszyn: Jakie największe trudności przeżyła firma w ciągu tych 30 lat?

GRZEGORZ GRZELAK, WSPÓŁZAŁOŻYCIEL I WSPÓŁWŁAŚCICIEL ATLASA: Przez tyle lat działania trzeba było pokonać wiele barier. Wyzwań na pewno nam nie brakowało, ale te największe były oczywiście na początku naszej historii. Budowaliśmy przecież firmę od podstaw, bez żadnego kapitału, bez jakichkolwiek źródeł zewnętrznego finansowania, a na rynku mierzyliśmy się z silnymi pod względem technologicznym i bogatymi koncernami zagranicznymi. Stawienie im czoła nie było łatwe także dlatego, że rynek nie miał po prostu zaufania do tego, co polskie. W latach 90. ludzie byli raczej bardziej zafascynowani wszystkim, co pochodziło z Zachodu. Osiągnięcie wiarygodności dla polskiego wyrobu było naprawdę ogromnym zadaniem. Podobnie zresztą jak stworzenie od zera sieci dystrybucji i zbudowanie dla polskiej firmy wiarygodności biznesowej wobec kontrahentów i klientów. Tak, myślę, że właśnie u progu zmian ustrojowych w Polsce pozyskanie zaufania dla polskiego przedsiębiorstwa i produktu to było nasze największe wyzwanie całego 30-lecia.

Prezes zarządu
Grupy ATLAS,
Paweł Kisiel



Maciej Rzeszutko: Który okres był najważniejszy dla rozwoju firmy? Lata 90. i czasy kleju OK, millennium i ugruntowanie pozycji na rynku czy może ostatnia dekada, era Geoflexów i Złotych jajek?

PAWEŁ KISIEL, PREZES ZARZĄDU: Trudno tu dokonać jednoznacznego wyboru. Każda z trzech dekad w historii ATLASA ma swoje ogromne znaczenie w rozwoju firmy. Pierwszy 10-letni okres to budowa podstaw obecności na rynku, technologicznego know-how i sieci dystrybucji, zdobywanie popularności marki, wreszcie tworzenie zaplecza surowcowego i głównej bazy produkcyjnej. Od przełomu stuleci główne akcenty były kładzione na rozwój oferty asortymentowej, także poprzez akwizycję przedsiębiorstw, włączanie ich do grupy kapitałowej. Ostatnia zaś dekada to przede wszystkim intensyfikacja działań rynkowych, reorganizacja zespołów, inwestycje w technologie cyfrowe oraz w automatyzację i robotyzację procesów produkcyjnych.

Ostatni 10-letni okres to także podjęcie programowej współpracy z Wykonawcami opartej o program lojalnościowy, wydawnictwo branżowe, szkolenia, certyfikacje czy też procesy walidacji produktów, które ogromnie przyczyniły się do wdrażania przez nas licznych innowacji produktowych.

Może to banalne, ale taka jest prawda: tego, co osiągamy dziś, nie byłoby bez bazy zbudowanej w latach ubiegłych. Poza tym ta budowana wcześniej baza na nic by się nie zdała, gdyby nie chęć i determinacja do rozwoju w latach kolejnych. Mimo wszystko bardzo chciałbym udzielić konkretnej odpowiedzi na postawione pytanie. Odpowiem więc tak: najważniejszy okres dla rozwoju firmy jest wciąż przed nami.

BARTŁOMIEJ MRÓZ

SERWUJE Z ATLASEM

ATLAS od lat wspiera polskich sportowców. Wśród nich jest Bartłomiej Mróz – jeden z najpopularniejszych parabadmintonistów na świecie. Obecnie zajmuje 4. miejsce w rankingu olimpijskim Race to Tokyo 2020.

Letnie Igrzyska Paraolimpijskie odbyły się po raz 16. W tym roku do Tokio wyruszyło 89 polskich sportowców: 56 mężczyzn i 33 kobiety. Biało-czerwoni rywalizowali w 12 dyscyplinach.

W paraolimpijskim wydaniu igrzysk w Tokio badminton miał swój formalny debiut, a Polska swojego przedstawiciela.

Pochodzący z Kędzierzyna-Koźła Bartłomiej Mróz był pierwszym Polakiem w historii, który reprezentował nasz kraj w parabadmintonie na turnieju takiej rangi. Podczas rywalizacji o kwalifikację olimpijską dziewięć razy stawał na podium, m.in. na turniejach w Kanadzie, Ugandzie, Chinach i Irlandii. Rozegrał 53 mecze singlowe, z których zwyciężył w 37. **Na swoim koncie miał wygranych aż 79 ze 114 setów.** Podczas letnich igrzysk Bartłomiej Mróz rozegrał trzy bardzo wyrównane mecze. Do Polski wrócił bez medalu, ale – jak sam podkreślił – **pokaż kawał dobrego badmintona oraz siłę charakteru.**

ATLAS został jednym ze sponsorów Bartłomieja Mroza w 2015 roku. Zaimponował nam swoją postawą, wyjątkowym hartem ducha, którego mogłoby mu pozazdrościć wielu z nas, a także niebywałą radością z uprawiania sportu.





„Czwarta rakietą”

W 2018 roku Bartłomiej Mróz stanął na najwyższym szczeblu podium, zdobywając złoty medal w singlu oraz w deblu na Mistrzostwach Europy w Parabadmintonie we francuskim Rodez. Do jego osiągnięć należy doliczyć brązowy medal na Mistrzostwach Świata w 2019 roku (Szwajcaria). Łącznie, na przestrzeni lat 2012-2021, Bartłomiej wywalczył 8 odznaczeń w najwyższych i najbardziej prestiżowych turniejach parabadmintonu w Europie i na świecie. **Obecnie zajmuje 4. miejsce w światowym rankingu parabadmintonu w grze singlowej.** Swoją przygodę z badmintonem rozpoczął w grudniu 2005 roku, od pierwszych treningów grając z pełnosprawnymi zawodnikami. Jako pierwszy Polak wystartował w zawodach rangi mistrzowskiej w parabadmintonie. Wielokrotnie stawał na podium w singlu i w deblu. **Bartłomiej jest propagatorem badmintonu w szkołach wśród dzieci i młodzieży, a także parabadmintonu wśród osób niepełnosprawnych.** Mistrzowskie osiągnięcia i doskonała technika sprawiły, że sprawdza się również w roli trenera. ■

”Igrzyska olimpijskie to dla mnie nagroda za wszystkie lata ciężkiej pracy.

Spełnienie olimpijskiego marzenia

UDZIAŁ W IGRZYSKACH OLIMPIJSKICH TO WIELKIE WYDARZENIE DLA KAŻDEGO SPORTOWCA. Z BARTŁOMIJEJEM MROZEM UDAŁO NAM SIĘ POROZMAWIAĆ TUŻ PRZED JEGO WYLOTEM DO TOKIO.

Dlaczego badminton? Skąd ta pasja?

Bartłomiej Mróz: Badminton to wyjątkowa dyscyplina. Szybka, dynamiczna, wymagająca dużej sprawności fizycznej. I też nieprzewidywalna. Nie ma w niej ograniczeń dotyczących płci, wieku czy sprawności. W niej czuje się wolny.

Na facebookowym profilu przyznałeś, że udział w igrzyskach olimpijskich jest marzeniem każdego sportowca. Co zatem czujesz, kiedy dowiedziałeś się, że wywalczyłeś kwalifikację olimpijską?

B.M.: Z jednej strony niesamowitą radość i szczęście, z drugiej ulgę i spokój. Kwalifikacje do igrzysk były bardzo wymagające. Szalony okres, właściwie wyścig z całym światem o punkty i do tego brak czasu na jakąkolwiek przerwę. Mój organizm był przeciążony w tym czasie. Dopiero gdy dostałem list ze Światowej Federacji Badmintonu, uwierzyłem, że to osiągnąłem.

Przez pandemię proces zdobycia kwalifikacji był wydłużony – w Twoim przypadku rozegranie wszystkich turniejów trwało dwa lata. Jak wspominasz ten czas?

B.M.: Niezależnie od tego, czy igrzyska odbyłyby się w 2020, czy w 2021 roku, byłbym gotowy do startu. Pandemia i lockdown dały mi czas, którego nie miałem podczas kwalifikacji. W lutym 2020 roku przed jedenastym i dwunastym z trzynastu turniejów miałem bardzo duży problem z barkiem – z bólem musiałem rozegrać turnieje w Peru i Brazylii, podczas których wywalczyłem miejsce w półfinałach. W czasie pandemii dostosowywałem plan do sytuacji i naprawdę solidnie pracowałem ten czas. Z pewnością mogę powiedzieć, że przygotowałem się na Tokio.

Jak wyglądały Twoje treningi i przygotowania do turniejów? Czy zmieniły się po otrzymaniu wiadomości, że wyruszasz pod koniec sierpnia do Tokio?

B.M.: Od lutego trenuję tylko indywidualnie z moim trenerem Przemysławem Wachą. Z nim też będę w Tokio. Nad budowaniem mojej siły czuwał Mateusz Spalik. Treningi badmintonu były prowadzone tak, bym mógł stawić czoło przeciwnikom, z którymi mam mierzyć się w Tokio. Pracowaliśmy do samego końca. Były to intensywne i wymagające treningi. W ostatnim tygodniu przed wylotem schodziliśmy z obciążen, w Tokio zaplanowaliśmy jeszcze parę dni treningowych przed pierwszym meczem.

Z jakim nastawieniem wyruszasz do Tokio? Jak będą wyglądały Twoje pierwsze dni w Japonii?

B.M.: Nastawienie mam pozytywne. Igrzyska to dla mnie nagroda za wszystkie lata ciężkiej pracy. Chcę się cieszyć każdą chwilą na korcie w Tokio. Po przylocie będzie mnie czekać wiele procedur zarówno na lotnisku, jak i w wiosce paraolimpijskiej. Będę starał się zaaklimatyzować, dostosować do strefy czasowej i rozruszać po długiej podróży. Na miejscu każdego dnia mamy możliwość treningu na korcie i na siłowni w ściśle określonych godzinach.

Masz więcej sportowych marzeń?

B.M.: Oprócz udziału w igrzyskach paraolimpijskich to marzę jeszcze o medalu olimpijskim oraz złotym medalu mistrzostw świata w grze singlowej mężczyzn SU5.

Jak wygląda dzień wolny Bartłomieja Mroza?

B.M.: Takich dni mam niewiele, ale gdy już się przydarzą, spędzam je bez badmintonu, ale rekreacyjnie: idę na spacer lub rower. To ma być przyjemność. Spędzam wtedy czas z żoną, rodziną i przyjaciółmi. Zazwyczaj jestem w takim dniu mało uchwytyn, staram się też jak najmniej używać telefonu. Gdy jest okazja, planuję sobie nawet jedno- lub dwudniowy wyjazd.

NARZĘDZIA UBRANIA KA\$A

POSŁUCHAJ I SPRAWDŹ, JAK ŁATWO JE ZDOBYĆ!



o programie FACHOWIEC ATLASA rozmawiamy z **Krzysztofem Leśniakiem**, założycielem kanału na YouTube – **Remont4You**



FACHOWIEC  ATLASA

www.swiatatlasa.com.pl

STĄPAJ TWARDO

z ATLAS M-System 3G
do montażu podłóg



- WIĘCEJ PRZESTRZENI:** zabudowa może zająć nawet 1 cm
- SUPERWYTRZYMAŁOŚĆ:** każdy łącznik może utrzymać nawet 100 kg
- OSZCZĘDNOŚĆ CZASU:** szybki i prosty montaż
- ŁATWA I PŁYNNA REGULACJA** OSB względem podłogi
- DOSKONAŁA ALTERNATYWA** dla legarów



ATLAS
MOŻESZ WIĘCEJ

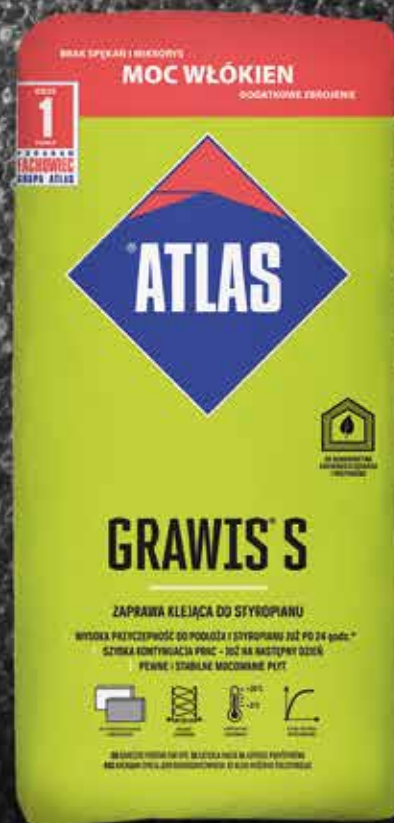
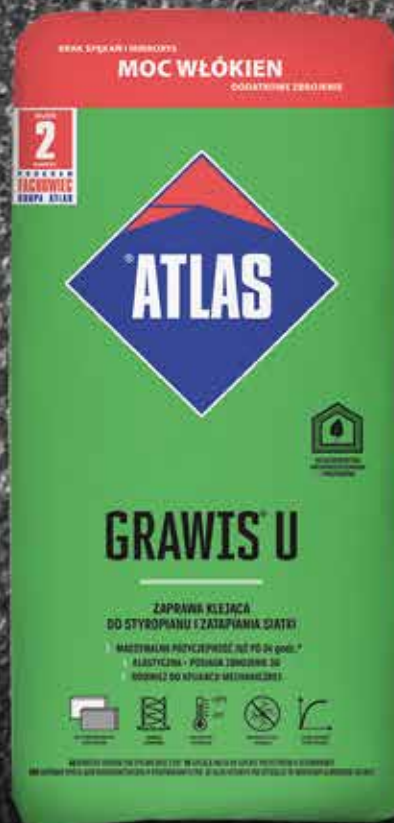
ZOBACZ WIĘCEJ NA
WWW.ATLAS.COM.PL

ATLAS
MOŻESZ WIĘCEJ



MOC WŁÓKIEN

PEWNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO



Pierwsze kleje z gwarancją
maksymalnej przyczepności już po **24h**